

ISSN-0004-0711

ARCHIWISTA

BIULETYN KWARTALNY

Stowarzyszenia Archiwistów Polskich

Rok XXI

Nr 1-2 (80-81)

WARSZAWA

styczeń — czerwiec

1985

SKŁAD REDAKCJI

Mieczysław Motas (redaktor), Izabella Borowicz (sekretarz), Józef Jakubowski, Barbara Kubiczek

Adres Redakcji: Archiwum Akt Nowych
02-554 Warszawa, Al. Niepodległości 162

Rachunek bieżący w NBP: Stowarzyszenie Archiwistów Polskich
Zarząd Główny — Warszawa, NBP XV Oddz. nr 1153-5656-132

Wydawnictwo
w Kielcach
Kilka w Płocku
Ciepła 82
tel. 00 00

ARCHIWUM PAŃSTWOWE
w Kielcach
Oddział w Pinczowie
ul. Batalionu Chłopskich 32
tel. 20-82

393



SPIS TREŚCI

str.

Od Redakcji

Artykuły

Jan Orzechowski: Warunki socjalno-bytowe archiwistów
zakładowych (Przykład województw radomskiego i
kieleckiego)..... 1

Andrzej Wróblewski: Archiwa zakładowe i ich zadania
w świetle ustawy o narodowym zasobie archiwal-
nym i przepisów wykonawczych 11

Przegląd wydawnictw

Izabella Borowicz; Jan Pakulski, Regina Piechota,
Bohdan Ryszewski, Bibliografia archiwistyki
polskiej do roku 1970. Oprac. pod kierunkiem
Andrzeja Tomczaka. Naczelna Dyrekcja Archiwów
Państwowych. Warszawa-Lódź. PWN 1984, XXXIII
s. 272 22

Izabella Borowicz; Henryk Barczak, Barbara Kubiczek,
Maria Lewandowska, Opracowanie i udostępnianie
materiałów archiwalnych w archiwach państwowych.
Warszawa. CINTe 1984, s.48. SINTO - Materiały
metodyczne nr 19 23

Izabella Borowicz: Archeion LXXVIII. Naczelna Dyrek-
cja Archiwów Państwowych. PWN. Warszawa-Lódź
s. 467 24

	str.
Barbara Kubiczek: Międzynarodowy słownik terminologii archiwalnej	26
B i b l i o g r a f i a	
Barbara Kubiczek, Edyta Dembińska: Międzynarodowe i zagraniczne czasopisma archiwalne	27
S p i s y n o r m a t y w ó w	
Barbara Kubiczek: Przepisy wykonawcze do ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach .	30
Barbara Kubiczek: Wykaz przepisów metodycznych wydanych przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych. Część pierwsza	32
I n f o r m a c j e	
Jerzy Pabisz: Ogólnopolska konferencja naukowa we Wrocławiu pt. "Polska na Ziemiach Odzyskanych - przeszłość i teraźniejszość"	37
Bolesław Woszczyński: Archiwiści na Zjeździe Historyków Polskich w Poznaniu	40
Bolesław Woszczyński: Kilka informacji o przebiegu obchodów VI Tygodnia Archiwów Polskich..	44
K r o n i k a Stowarzyszenia Archiwistów Polskich	
August Fenczak: Z dziejów Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia Archiwistów Polskich w Przemysłu (1965-1985)	48
Józef Jakubowski: Przygotowania do Zjazdu Archiwistów Polskich	53

	str.
Z ż a ł o b n e j k a r t y	
Maria Tarnowska: Wspomnienie o Jadwidze Truskowskiej (1939-1985)	55

Cena numeru podwójnego 70 zł
dla członków SAP w prenumeracie

/Stopka drukarska + wys. nakładu/
Indeks 35162

Realizując zadania statutowe Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, Redakcja "biuletynu "Archiwista" zainteresowana jest problematyką wynikającą z zakresu archiwistyki, jej teorii, metodyki i archiwoznawstwa, a przede wszystkim praktyki archiwalnej (kształtowanie, gromadzenie, opracowywanie, udostępnianie i konserwacja materiałów archiwalnych).

Jednakże układ treści biuletynu będzie posiadał nadal zasadniczo charakter "formalny". Dlatego też w numerze oddanym obecnie do rąk Czytelnika, zostały wyodrębnione następujące działy: Od Redakcji; Artykuły; Przegląd wydawnictw; Bibliografia; Spisy normatywów; Informacje; Kronika Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, Z żałobnej karty. Przewidujemy możliwość zamieszczania na łamach "Archiwisty" listów do Redakcji.

Dziękując wszystkim dotychczasowym Autorom za kierowane do "Archiwisty" opracowania, prosimy o nadsyłanie dalszych materiałów. Pragniemy się jednak zastrzec, że z uwagi na szczupłe rozmiary czasopisma, jesteśmy w stanie publikować tylko krótkie teksty. I tak np. artykuły nie powinny przekraczać dziesięciu stron znormalizowanego maszynopisu.

Oczekujemy uwag dotyczących roli i funkcji oraz zawartości "Archiwisty". W naszym przekonaniu winien on rejestrować fakty obiektywne, prezentować poglądy dyskusyjne oraz gromadzić wnioski i propozycje dotyczące pozytywnych rozwiązań.

Redakcja

Jan Orzechowski

Radom

Warunki socjalno-bytowe archiwistów zakładowych
/Przykład województw radomskiego i kieleckiego/

Ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z dnia 14 VII 1983 r. poświęca archiwom zakładowym - wprost lub pośrednio - aż osiem artykułów¹, podkreślając, że przechowywane w nich materiały wchodzą w skład państwowego zasobu archiwalnego, a one same są jedynym z ogniw państwowej sieci archiwalnej, której działalność obejmuje gromadzenie, ewidencję, przechowywanie, opracowanie, zabezpieczanie i udostępnianie materiałów archiwalnych oraz prowadzenie działalności informacyjnej. Te rozległe kompetencje archiwów zakładowych i odpowiadające im obowiązki kierowników jednostek organizacyjnych, w których takie archiwa funkcjonują, w pełni uzasadniają zainteresowanie archiwów państwowych oraz resortu Nauki i Szkolnictwa Wyższego tą problematyką. Wskazują też na wagę zagadnienia, w którym chodzi przede wszystkim o zabezpieczenie oraz wykorzystanie bazy źródłowej dla rozwoju nauki, kultury, a w konsekwencji także - gospodarki narodowej.

Na realizację tych celów wpływają bardzo zróżnicowane czynniki. Trzeba wszakże od razu podkreślić, że wśród obiektywnych czynników i złożonych uwarunkowań najważniejsza rola przypada ludziom, którzy w codziennym trudzie opiekują się materiałami archiwalnymi, archiwistom zakładowymi. Stąd też to szczególne uprofilowanie tematu, kładące nacisk na ich sytuację, na ich warunki pracy, warunki socjalno-bytowe. Chcę mówić przede wszystkim o człowieku a nie o zagadnieniu, o osobach a nie o rzeczach - jakkolwiek oba te elementy przenikają się wzajemnie i warunkują w codziennej rzeczywistości. Ujęcie

¹ Dz.U.z 1983 r. Nr 38, poz.173 (art.15,22,23,28,33-36).

problematyki archiwów zakładowych w aspekcie podmiotowym wynika nie tylko z bezwzględnego priorytetu wartości człowieka, ale także z faktu firmowania niniejszego wystąpienia przez Oddział Stowarzyszenia Archiwistów Polskich w Kielcach.

W dotychczasowej literaturze poświęconej archiwom zakładowym, taki aspekt pojawia się marginesowo i wstydliwie. Jest to zresztą literatura skromna i w części przestarzała. Dla przykładu wymienię pracę Danuty Filarowej o archiwach resortu przemysłu maszynowego², a także zamieszczone w "Archeionie" polemiczne artykuły Czesława Biernata, Jadwigi Jankowskiej, Jerzego Jarosza i Stanisława Nawrockiego, traktujące o sprawie nadzoru nad archiwami zakładowymi i kształtowaniu narastającego zasobu archiwalnego³, czy wreszcie opracowania podstawowe dla prowadzenia archiwów zakładowych w postaci skryptów dla uczestników kursów organizowanych przez Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu⁴. Z prac dotyczących terenu kielecko-radomskiego można wymienić artykuł charakteryzujący sytuację archiwów zakładowych resortu przemysłu ciężkiego⁵, niektóre części opracowania Jana Bonieckiego "Archiwa w oczach społeczeństwa na przykładzie Radomia" oraz "Informator o do-

² D. Filarowa, Archiwa zakładowe resortu przemysłu maszynowego (analiza aktualnego stanu, wnioski). Warszawa 1973, s. 39.

³ Cz. Biernat, Nowe metody nadzoru i opieki nad archiwami urzędów, przedsiębiorstw i instytucji. "Archeion" XI /1964/ s. 81-93; tenże, Narastający zasób archiwalny w dwudziestolecu Polski Ludowej. "Archeion" XLI /1964/ s. 93-113; J. Jankowska, Kształtowanie państwowego zasobu archiwalnego w archiwach Polski Ludowej, tamże, s. 55-76; J. Jaros, Kilka uwag w sprawie nadzoru nad archiwami zakładowymi. "Archeion" XLIII /1966/ s. 51-54; S. Nawrocki, W sprawie nadzoru nad narastającym zasobem archiwalnym. "Archeion" XLIV /1966/ s. 51-59.

⁴ "Korespondencyjny Kurs Archiwalny" (praca zbiorowa pod red. Cz. Skopowskiego). Poznań 1973; R. Szczepaniak, Archiwa zakładowe. Wyd. IV Warszawa 1976, s. 68 (zawiera również bibliografię).

⁵ J. Orzechowski, Archiwa zakładowe resortu przemysłu ciężkiego w województwie kieleckim. "Archiwista" nr 1/32/, rok 1973, s. 35.

⁶ J. Boniecki, Archiwa w oczach społeczeństwa na przykładzie Radomia. Wzrost 50 lat Archiwum Państwowego w Radomiu. Radom s. 67-80.

kumentacji kategorii "A" przechowywanej w archiwach zakładowych województwa kieleckiego⁷.

Podstawą tego opracowania są odpowiedzi na ankietę rozesełaną w lutym 1984 r. (po akceptacji przez walne zgromadzenie Oddziału S.A.P. z 19 I 1984 r.) do archiwistów zakładowych, z reguły członków Stowarzyszenia. Podstawa ta wykazuje, niestety, szereg mankamentów. Przede wszystkim uzyskano skromną ilość - 25 wypełnionych ankiet z terenu obu województw - kieleckiego i radomskiego. Do niektórych punktów ankietowani w ogóle się nie ustosunkowali, a w jednym przypadku - wobec braku zorganizowanego archiwum - udzielili odpowiedzi tylko na kilka pytań wstępnych. Blisko połowa respondentów nie skorzystała z danej w ostatnim punkcie ankiety - możliwości "wypisania się" i zgłoszenia własnych uwag, osobistych spostrzeżeń i sugestii zmierzających do polepszenia ich pracy i bytu. Zdaje się to świadczyć o dość schematycznym potraktowaniu ankiety, wynikającym - być może - z ogólnej apatii...

Mimo jednak tych niedostatków, uzyskane odpowiedzi dostarczają istotnych informacji w omawianym temacie, zarysowują ogólny obraz sytuacji archiwistów, ukazują panujące prawidłowości (czy raczej należałoby mówić - nieprawidłowości), tendencje w traktowaniu przez kierownictwa instytucji i zakładów sfery ich archiwalnej działalności. Otrzymane ankiety reprezentują różne rodzaje aktówórców. Najwięcej, bo 40% pochodzi z zakładów i przedsiębiorstw przemysłowych, 24% odnosi się do jednostek administracji gospodarczej i handlowej, piąta część ankiet pochodzi z biur projektowych i 15% z urzędów terenowych organów administracji państwowej. Wyniki ankiety można więc uznać za reprezentatywne nie dla wszystkich archiwów, ale dla większych i lepiej zorganizowanych. Takie bowiem głównie objęte były sondą. W stosunku do instytucji mniejszych, o niższym prestiżu w skali gospodarki czy zarządzania, wyniki ankiety jak to sugerują inne źródła informacji (głównie protokoły powizytacyjne) - ukazywały obraz znacznie gorszy.

⁷ Informator o dokumentacji kategorii "A" przechowywanej w archiwach zakładowych województwa kieleckiego. Oprac. I. Pałabuch i K. Nobis. Kielce 1980, s. 77.

Szczegółowe kwestie zostały rozpisane w ankiecie na cztery grupy danych dotyczących: personelu, zasobu archiwalnego, lokalu i wyposażenia archiwum, ochronie socjalnej i bezpieczeństwa pracy. Według tego schematu usiłowałem przedstawić dane (posługując się odsetkami) uzyskane z ankiet i przytaczając niekiedy cenniejsze wypowiedzi respondentów.

1. Personel

Obsada osobowa w archiwach zakładowych jest wyraźnie sfeminizowana: aż 86% archiwów powierzono opiece kobiet. Można się zastanawiać, czy żmudną pracę, połączoną często ze znacznym wysiłkiem fizycznym i z reguły w trudnych warunkach lokalowych (piwnice) można zaliczyć do pozytywnych osiągnięć emancypacji. Wśród prowadzących archiwa dominują ludzie dojrzali. Największy odsetek - 36% przypada na grupę wiekową 40-50 lat. Jest też tendencja zatrudnienia w archiwach jeszcze starszych pracowników - 16% w wieku 50-60 lat, a także w wieku emerytalnym - 8% powyżej 60 lat. Tendencja ta ze względu na wspomniane wyżej uwarunkowania (zwłaszcza lokalowe) nie wydaje się być prawidłowa. Niezupełnie równoważy ją 28% kadry archiwów w optymalnym wieku 30-40 lat. Młodszy unikają losu archiwistów. Dla 20-30 latków wyliczenia wskazują 8%, poniżej 20-ki można spotkać 4% pracowników.

Trzeba natomiast z satysfakcją podkreślić, że pracownicy archiwów zakładowych należą do ludzi światłych. Aż 84% legitymuje się wykształceniem średnim (56% ogólnym i 28% technicznym, względnie ekonomicznym), 8% półwyższym oraz 4% podstawowym. Równie pozytywne stwierdzenia trzeba odnieść do archiwistów w kwestii ich starań o podnoszenie fachowych, archiwalnych kwalifikacji. 64% ukończyło kursy obydwu stopni, 20% kurs archiwalny I-go stopnia, 8% pogłębiało swe wiadomości podczas różnorodnych kursokonferencji, tak, że tych, którzy nie zaliczyli żadnych z wymienionych rodzajów szkolenia, pozostaje 8%. Znakomita większość korzystała też z doraźnych konsultacji w archiwach państwowych. Wydaje się zatem, że w zakresie kompetencji i intelektualnych dyspozycji oczekiwanych przez pracodawców od archiwistów zakładowych, nie można tym ostatnim

stawiać zasadnych zarzutów; starają się. To zaś, a zwłaszcza ukształtowany poziom świadomości słusznie wyostreza wrażliwość na niezawinione trudności w prowadzeniu archiwum, czynione im niekiedy przeszkody, brak zrozumienia dla ich służbowych działań.

Blisko połowa ankietowanych archiwów (48%) zatrudnia pracowników na pełnym etacie. Wykonują oni niestety często rozmaite dodatkowe czynności poza archiwalne. Jeden z respondentów wyraźnie stwierdza: "zbytne obciążenie innymi pracami, nie mającymi związku z archiwum" i postuluje uwolnienie od takich prac. Uskarża się też na "braki przywiązywania większej wagi przez kierownictwo zakładu" do funkcjonowania archiwum. W większym jeszcze stopniu negatywne zjawiska występują w przypadku zatrudnienia na pół etatu (20% archiwów), a najgorzej pod tym względem jest wówczas, gdy opiekę nad archiwum zakładowym umieszcza się jedynie, często tylko formalnie, w zakresie czynności służbowych danego pracownika, a tak dzieje się niemal w co trzeciej instytucji (28% archiwów). Zwracając uwagę na aspekty psychologiczne, należy dostrzec, że archiwista zakładowy (niekiedy tylko z nazwy archiwista) popada w rozgoryczenie i sytuację stresową. Jest bowiem odpowiedzialny za proces prawidłowej archiwalizacji, a świadomy tej odpowiedzialności, bywa zmuszany permanentnie do zajmowania się czym innym. Gdy zaś rzeczywiście wykonuje swoje obowiązki, nie zauważa się jego wysiłków. "Praca w archiwum technicznym - piśmnie jedna z respondentek - wymaga dużego nakładu pracy fizycznej [...] i stałej systematyczności. Dużo osób korzysta z archiwum. W moim odczuciu praca archiwisty jest niedoceniana [...] i dlatego nie ma wewnętrznej satysfakcji".

Wręcz żenująco przedstawia się też sprawa satysfakcji materialnej. C a ł k o w i t e miesięczne uposażenie 60% osób ankietowanych nie przekracza sumy 10.000.- zł, 12% przekracza ten pułap o paręset złotych. Taki sam odsetek zapytywanych przyznaje się do poborów w granicach 12.000 - 12.430.- zł. Dla 16% brak precyzyjnych danych. W tej pierwszej, najliczniejszej grupie trzeba jednak zauważyć zróżnicowanie w dół: 32% zarabia między 9-10 tys., 8% - 8-9 tys., 12% - 7-8

tyś., 8% poniżej 7.000.- zł. "Uważam, że [...] płaca archiwisty powinna być wyższa", [moje] "wynagrodzenie podstawowe 6000 zł jest najniższe w administracji w moim Biurze", "nie doceniana praca w archiwum" - "niskie uposażenie" - to powtarzające się wypowiedzi. Trudno uznać za rekompensatę tego stanu zdarzające się sporadycznie niewielkie przecięż (w granicach 1000 zł) nagrody pieniężne. Do ich otrzymania przyznało się 32% respondentów. Natomiast 4% może się poszczycić otrzymaniem nagrody książkowej. Jeśli uwzględnić inne formy społecznego uznania, mianowicie odznaczenia (XXX-lecia PRL, Za Zasługi dla Archiwistyki, Kieleccyzny, Zakładu) otrzymane przez 12% archiwistów i dyplomy uznania - 20%, to i tak 32% odpowiadających na ankietę nie doświadczyło nigdy żadnego dodatkowego przejawu aprobaty ich pracy. Może zatem trudno się dziwić, że znaczny odsetek (20% ankietowanych) legitymuje się stażem archiwalnym nie przekraczającym 5 lat, 16% mieści się w przedziale 5-10 lat stażu, 32% przypada na pracowników ze stażem 10-15 lat, a po 8% na tych wytrwałych, którzy wytrzymali na stanowisku archiwisty powyżej 15, 20 czy 25 lat.

2. Zasób archiwum zakładowego

Powyższe hasło sugeruje przeniesienie naszych zainteresowań - wbrew wstępnym zapewnieniom - na sprawy pozasobowe. Wyjaśniam, że ów zasób interesuje mnie w tym wypadku pośrednio, jako środowisko pracy i teren działalności archiwisty.

Otóż okazało się na podstawie ankiety, że 30% archiwów można zaliczyć do dużych, posiadających 300-400 mb. akt. A są też i większe, liczące 500, 1300, a nawet w jednym przypadku wskazuje się 2000 mb. archiwaliów (łącznie 12%), co dorównywałoby zasobowi dużego archiwum państwowego. Na średniej wielkości archiwum zakładowe, o zasobie 200-300 mb. przypada 24%, z zasobem 100-200 mb. - 12%. Zdecydowanie małych archiwów, poniżej 100 mb. - jest 20% (dla 2% brak danych). Jak widać, przeważają archiwa o znacznym zasobie i - co za tym idzie - znacznej rotacji dokumentów. Rzutuje to oczywiście na pracochłonność. Dotyczy ona przede wszystkim przyjmowania, opracowania i brakowania dokumentacji. Z bilansu danych wynikają znamien-

ne sygnały. Większość, bo 60% archiwów, przyjmuje dokumenty z komórek organizacyjnych w formie corocznie organizowanych akcji. Jednakże 24% archiwistów zmuszonych jest to robić - zapewne w związku z dużą "produkcją" akt - kilka razy w roku. Spory odsetek archiwów 8% dokonuje przejęcia akt raz na dwa lata lub rzadziej (sporadycznie), wchodząc w ten sposób w kolizję z obowiązującymi przepisami. Tę grupę trzeba powiększyć, jak się zdaje, o następne 8% jednostek, które nie udzieliły informacji na odpowiednie pytanie ankiety.

76% odpowiadających stwierdza brak podziału materiałów aktowych na kategorie archiwalne, 20% przemilcza tę kwestię, 4% daje odpowiedź negatywną. 72% odpowiedzi wskazuje, iż zasób jest uporządkowany według określonego kryterium układu (najczęściej według struktury aktotwórcy i zagadnień rzeczowych). Natomiast w 18% odpowiedzi brak danych. Analogicznie przedstawia się sprawa ewidencji archiwaliów. Zasób 72% archiwów posiada środki ewidencyjne, najczęściej w postaci spisów zdawczo-odbiorczych (56%), niekiedy w formie ksiąg inwentarzowych (16%), a w 28% przemilczano tę sprawę! Nieco lepiej jest z brakowaniem. W ponad połowie archiwów (52%) brakuje się akta co roku, 28% archiwistów robi to nawet kilka razy w roku - być może w wyniku osobistego zainteresowania finansowego, 12% co dwa lata, 8% rzadziej sporadycznie.

Złe zjawiska w funkcjonowaniu archiwów, sygnalizowane wyżej w odpowiedziach negatywnych oraz wynikające z przemilczeń, stawiają przed archiwistami i ich zwierzchnikami problem: niechęć to - czy niemoc, zła praca czy niemożność jej wykonania? Choćby właśnie przez obarczanie archiwistów innymi czynnościami, brak wystarczającego limitu czasu na prace archiwalne, nie docenianie tej działalności itd.

3. Lokal archiwum i jego wyposażenie

Wyposażenie lokalowo-techniczne archiwum stanowi istotny element warunków pracy zatrudnionego tu pracownika. Jakież są to warunki?

W świadomości zainteresowanych prawie nieodparcie archiwum kojarzy się z ... piwnicą! Właśnie w piwnicach usytuowa-

ných jest ponad połowa archiwów zakładowych. Bardzo często są to pomieszczenia nie ogrzewane (w świetle ankiety 20% archiwów nie posiada żadnego ogrzewania) i zawilgocone. "Ponieważ cały budynek posiada centralne ogrzewanie, powinno się [je] doprowadzić do magazynu archiwalnego [w piwnicy]; uchroniłoby to akta przed wilgocią i pleśnią papierową" - postulat autora tej wypowiedzi jest absolutnie oczywisty, jednak nie dla tych, od których to zależy. Inna wypowiedź: "chłodno w archiwum, podłoga w jednym pomieszczeniu z betonu, gdzie ciągnie zimno". Wilgoci i zimnu towarzyszą trudności z oświetleniem. Na wyłącznie sztuczne oświetlenie miejsc pracy skazanych jest aż 52% ankietowanych. "W związku z usytuowaniem archiwum w piwnicy praca jest uciążliwa, niezależnie od pory roku zmuszeni jesteśmy korzystać z całodziennego oświetlenia elektrycznego, co bardzo osłabia wzrok. Duża wilgotność piwnic" - oto jedna z wypowiedzi. Z kolei co piąte archiwum zlokalizowane jest na wysokich kondygnacjach budynków, w tym na II, IV, V a nawet na VII piętrze bez windy, albo - po części w piwnicy i na piętrach. Optymalne usytuowanie archiwów, to jest na parterze, posiada tylko 12% ankietowanych zakładów. Stwarza to poważne utrudnienia w pracy, jakże czytelne w marnieniu respondentki: "żeby nie nosić ciężkiej dokumentacji kilka razy dziennie od piwnicy do III piętra, ponieważ jest to czasami ponad siły. Zwłaszcza [gdy chodzi] o pierworysy na planszach metalowych". Dodajmy, że dość często pomieszczenia archiwum sąsiadują bezpośrednio z halą produkcyjną i jej specyficzną atmosferą (hałas, wyziewy) i że najczęściej są to lokale ciasne, zatłoczone materiałami aktowymi. W takich warunkach pracuje stale większość archiwistów zakładowych, bowiem tylko 40% z liczby ankietowanych dysponuje - lepszym lub gorszym, ale oddzielnym pomieszczeniem do pracy, niekiedy wyposażonym "nawet" w telefon.

Tym innym musi wystarczyć kąt w magazynie, stół, krzesło. W sumie, jest to obraz dość ponury i nie sądzę, by trzeba precyzyjniej jeszcze opisywać realia materialno-lokalowych warunków w archiwach zakładowych.

4. Ochrona sanitarna

Robocze ubranie ochronne archiwisty ogranicza się praktycznie do fartucha, a brak nawet tegoż stwierdza 12% ankietowanych. Niektórzy ankietowani słusznie zauważają, że archiwiści powinni otrzymywać fartuchy "częściej niż pracownicy administracji, raz na rok", a nie co dwa lata, gdyż "jest to niewłaściwe" (czytaj: niewystarczające). Odzież ocieploną, tak potrzebną w piwnicznych warunkach i zimnych lub niedogrzanym pomieszczeniach, dostaje 28% respondentów, lecz konieczność jej przydziału stwierdza znacznie więcej osób. Jeszcze gorzej jest z wyposażeniem w obuwie zdrowotne. Tylko 8% zapytanych daje odpowiedź pozytywną. Bardzo skromne są przydziały w środki higieny osobistej. Z ankiety wynika, że 44% otrzymuje mydło i ręcznik, a 24% - samo mydło !/, natomiast niektóre wypowiedzi są enigmatyczne, bo wyrażają się lapidarnym "tak", "zgodnie z tabelą norm", lub "według regulaminu obowiązującego w naszej instytucji". Nie wiem czy regulamin danej instytucji jest zgodny z "tabelą norm" i co oznacza "tak". W każdym razie występują w archiwach zakładowych zróżnicowane przydziały ilościowe tych elementarnych środków do utrzymania czystości, co wskazywałoby, że istniejące ewentualnie "sztywne" normy zaopatrzeniowe są naruszane. I winny być takie, bo praca w archiwum należy do szczególnie brudzących, a także zagraża infekcjami. Tymczasem często spotykamy w ankiecie stwierdzenia wskazujące na niedostatek nawet bydlą: "tylko jedno mydło na miesiąc" - utyskuje jedna z osób ankietowanych. A cóż dopiero sądzić o innej sytuacji: "tylko mały kawałek mydła do rąk i jeden ręcznik na cały rok. Jest stały niedosyt mydła". W jednym przypadku po prostu żadne środki higieny osobistej nie są przydzielane.

Kremy ochronne, czy środki dezynfekcyjne są absolutnym rarytasem. Nie znalazłem ani jednej odpowiedzi mówiącej o ich przydzielaniu. Natomiast dwie osoby na 25 ankietowanych miały "odwagę" wyrazić stwierdzić ich brak i konieczność zarazem. Mocniej zaakcentowano fakt nie otrzymywania mleka i jego zasadną potrzebę z uwagi na rodzaj pracy (kurz) - 72% wypowie-

dzi. 16% pominięto milczeniem tę sprawę, 12% mleko otrzymuje! Mimo rzeczywistego zagrożenia zdrowia i nieprzestrzegania obowiązujących przepisów, tylko 40% archiwistów korzysta z okresowych (doroczných) badań lekarskich - niektórzy we własnym zakresie, 48% stwierdza nieistnienie takiej praktyki w zakładzie, 12% - brak danych.

I wreszcie - wczasy pracownicze. Obrazują tę kwestię następujące dane: z wczasów pracowniczych korzysta co roku 12% ankietowanych, co dwa lata - 28%, co trzy lata - 4%, nie częściej niż raz na pięć lat - 16%. W ogóle nie korzysta z wczasów 32% archiwistów zakładowych (8% - brak danych).

Przedstawione informacje dostatecznie, jak sądzę, odzwierciedlają trudne warunki i niedostatki trapiące archiwistów i paraliżujące ich działalność zawodową, wobec czego także funkcjonowanie samych archiwów zakładowych staje się często ociężałe, mało sprawne i letargiczne. Z założenia zaś archiwum powinno w strukturze zakładu czy instytucji stanowić żywą i operatywną komórkę informacyjną.

Niektórych ze wskazanych tu braków nie można wytłumaczyć przyczynami obiektywnymi czy nieprzewidywalnymi przeszkodami. Wynikają raczej z niewłaściwej organizacji pracy, z sygnalizowanego wielokrotnie braku zainteresowania pracą archiwistów ze strony kierownictwa czy nie doceniania zadań archiwum zakładowego. Trzeba zresztą refleksyjnie spojrzeć zarówno na przedstawione bolączki, jak też na rzeczywiste przyczyny, by znaleźć sposoby i skuteczne środki dla uzdrowienia niezadawalającej, niepokojącej, a czasami nawet krytycznej sytuacji.

Andrzej Wróblewski

Warszawa

Archiwa zakładowe i ich zadania w świetle ustawy
o narodowym zasobie archiwalnym i przepisów
wykonawczych

Nadzór nad narastającym zasobem archiwalnym stanowi jedno z podstawowych zadań państwowej służby archiwalnej. Efektem jej działalności na przedpolu archiwalnym powinno być właściwe narastanie zespołów akt w archiwach zakładowych i przekazywanie ich, zgodnie z obowiązującymi przepisami, do archiwów państwowych. Dotychczas stosowane formy nadzoru sprowadzają się do: przeprowadzania wizytacji, lustracji i ekspertyz w celu stwierdzenia prawidłowości w zakresie gromadzenia, przechowywania, ewidencjonowania, klasyfikowania i kwalifikowania materiałów archiwalnych, brakowania dokumentacji niearchiwalnej, przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych oraz wydawania zaleceń pokontrolnych, sprawdzania stanu ich realizacji, opiniowania normatywów kancelaryjnych i archiwalnych oraz szkolenia personelu.

Mimo wielkiego wysiłku państwowej służby archiwalnej w zakresie realizacji zadań związanych z nadzorem archiwalnym, stan zachowania archiwaliów z okresu PRL jest zły. Akta prawie wszystkich zespołów wytworzonych po II wojnie przekazywane do archiwów państwowych posiadają znaczne luki. Odnosi się to zarówno do zespołów z pierwszych lat po wyzwoleniu - co można by wytłumaczyć brakiem fachowego personelu administracyjnego - jak i do akt zespołów narastających współcześnie. W opracowanym w 1982 r. raporcie warszawskiego środowiska archiwistów pt. "Archiwa państwowe PRL - stan obecny, najpilniejsze potrzeby", czytamy m.in.: "Od dłuższego czasu stwierdza się poważne zagrożenie dokumentacji Polski Ludowej oraz -

niezgodne z prawem - samowolne niszczenie materiałów. Przyczyny złego stanu rzeczy tkwią w niskim poziomie organizacji, techniki i kultury pracy kancelaryjno-biurowej w Polsce. Wyraża się to m.in. w niedocenianiu przez instytucje swojej dokumentacji, nierespektowaniu nawet własnych przepisów kancelaryjno-archiwalnych, lokowaniu archiwów w skandalicznie złych warunkach [...]. Zaledwie 1250 instytucji posiada archiwa zakładowe z pełnotatową obsadą, w przeszło 8500 obsada jest ćwierć etatowa lub brak jest zupełnie [...]. Wszystko to odbija się bardzo niekorzystnie na tempie opracowywania archiwaliów gromadzonych sukcesywnie w archiwach państwowych. Zmuszane są one bowiem niejednokrotnie do przejmowania materiałów nieuporządkowanych, aby je po prostu ocalić od zagłady. Generalnie rzecz biorąc mimo wieloletnich, ciągłych wysiłków państwowej służby archiwalnej i jej działalności nadzorczo-inspekcyjnej, przepisy dotyczące narastającego zasobu - pozostają w zasadzie tylko na papierze".

Dzieje się to m.in. na skutek niedoceniania przez kierowników wielu zakładów pracy, znaczenia wytwarzanych przez podległe im jednostki organizacyjne archiwaliów, dla potrzeb gospodarki narodowej i nauki oraz niezrozumienia roli i zadań archiwów państwowych. Znaczenie akt jako zabytku kultury narodowej nie funkcjonuje w świadomości szerokich kręgach społeczeństwa, obce jest również kadry kierowniczej wielu urzędów administracji państwowej, gospodarczej a nawet organom wymiaru sprawiedliwości.

Trzeba samokrytycznie stwierdzić, iż za powyższy stan rzeczy pewną odpowiedzialność ponosi również państwowa służba archiwalna, która nie potrafiła uświadomić twórcom współczesnych akt istotnej wartości materiałów archiwalnych ani zdobyć odpowiedniej rangi wśród urzędów administracji państwowej, jednostek gospodarczych i instytucji.

Taki stan rzeczy wymaga zasadniczych zmian, które spowodowałyby zachowanie i przekazanie do archiwów państwowych kompletnych materiałów archiwalnych. Niewielką wartość dla badań naukowych i potrzeb gospodarki narodowej posiadają te zespoły, które do archiwów państwowych trafiły w stanie fragmentarycznym.

Szczególnie dotkliwe są luki w materiale aktowym wytworzonym w urzędach administracji państwowej i gospodarczej. Kompletnie zachowane stanowiłyby podstawową bazę źródłową do badań dziejów społeczno-gospodarczych i politycznych.

Od dłuższego czasu w środowisku archiwistów reprezentujących państwową służbę archiwalną formułowano postulaty, których realizacja przyczyni się do zmiany istniejącej sytuacji. Proponowano, aby w drodze odpowiednich uregulowań prawnych nałożyć na zakłady pracy wytwarzające materiały archiwalne obowiązki zatrudniania na stanowisku kierownika archiwum zakładowego pracownika o właściwych kwalifikacjach, a nawet uzgadniania jego kandydatury z archiwum państwowym. Uznano, iż celem nadania archiwum zakładowemu odpowiedniej rangi należy podporządkować je bezpośrednio kierownikowi danej jednostki organizacyjnej. Kierownik archiwum zakładowego powinien mieć prawo ingerowania w proces formowania teczek akt spraw w komórkach organizacyjnych. Postulowano również i to, aby kierownicy komórek organizacyjnych prowadzili spisy akt kat. "A", zakładanych każdego roku w registraturach podległych im komórek i przekazywali jeden egzemplarz spisu, kierownikowi archiwum zakładowego oraz, aby jednostki organizacyjne do wniosku o uzyskanie zgody na zamieszczenie akt wybrakowanych dołączały spisy akt kat. "A", obejmujące okres z jakiego pochodzą wybrakowane materiały niearchiwalne.

Nadzieję na realizację wysuwanych od lat postulatów środowisk archiwalnych w zakresie właściwego ustawienia organizacyjnego i funkcjonowania archiwów zakładowych - jako gwarancji prawidłowego tworzenia narodowego zasobu archiwalnego - widzimy w możliwościach jakie daje nam uchwalona przez Sejm w dniu 14 VII 1983 r. ustawa o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach oraz przepisy wykonawcze do ustawy, a zwłaszcza rozporządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa i Techniki w sprawie zasad klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji oraz zasad i trybu przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych z dnia 25 VII 1984 r. /Dz.U. z 1984 r. Nr 41, poz. 216/.

Ustawa archiwalna wprowadziła szereg nowych pojęć i terminów oraz regulacji organizacyjnych określających całokształt

zagadnień związanych z narastającym zasobem archiwalnym.

W art. 1 znajdujemy definicję "narodowego zasobu archiwalnego", który ze względu na zakres przedmiotowy stanowi novum w teorii i praktyce archiwalnej.

Na narodowy zasób archiwalny składają się: wszelkiego rodzaju akta i dokumenty, korespondencja, dokumentacja finansowa, techniczna i statystyczna, mapy i plany, fotografie, mikrofilmy, nagrania dźwiękowe, wideofonowe i inne materiały mające znaczenie jako źródło informacji o wartości historycznej o działalności Państwa Polskiego, jego poszczególnych organów i innych państwowych jednostek organizacyjnych oraz o jego stosunkach z innymi państwami, o rozwoju życia społecznego i gospodarczego, o działalności organizacji o charakterze politycznym, społecznym i gospodarczym, zawodowym i wyznaniowym, o organizacji i rozwoju nauki, kultury i sztuki - dokumentacja, która powstała w przeszłości i powstająca współcześnie. Narodowy zasób archiwalny w zależności od stosunku własności materiałów archiwalnych, dzieli się na: 1/ państwowy zasób archiwalny i 2/ niepaństwowy zasób archiwalny /art. 2/. Państwowy zasób archiwalny tworzą wyżej przedstawione materiały archiwalne powstałe i powstające w wyniku działalności organów państwowych oraz innych państwowych jednostek organizacyjnych, partii politycznych, organizacji o charakterze politycznym, społecznym, zawodowym i gospodarczym, kościołów i związków wyznaniowych, niepaństwowych organizacji i jednostek organizacyjnych, działaczy, rodzin i rodów, które wywierały historyczny wpływ na sprawy państwowe /art. 15/.

Dokumentacja powstająca w organach państwowych i państwowych jednostkach organizacyjnych dzieli się na dokumentację stanowiącą materiały archiwalne wchodzące w skład "państwowego zasobu archiwalnego", zwaną "materiałami archiwalnymi" i "dokumentację niearchiwalną", którą po stwierdzeniu nieprzydatności do celów praktycznych przekazuje się na makulaturę.

Ustawa archiwalna wprowadza szereg nowych uregulowań dotyczących działalności archiwów zakładowych, określając podstawy prawne ich miejsca i roli w naszym systemie archiwalnym. Po ustanowieniu ustawy w tym właśnie zakresie zostały sformułowane

w oparciu o wieloletnie doświadczenie państwowej służby archiwalnej. Zmierzają one do przewyższenia tego wszystkiego co w odniesieniu do archiwów zakładowych utrudniało i nie sprzyjało ich właściwej pracy. Dyspozycje ustawy wypełniają luki w przepisach i niedoskonałości rozwiązań ustawodawczych sprzed trzydziestu lat. Autorzy dekretu z 29 III 1951 r. nie mieli nie mogli dysponować doświadczeniami wynikającymi z działalności archiwów zakładowych w nowej sytuacji społeczno-politycznej.

Ustawa archiwalna nadała tym archiwom nową, nie mającą w naszych warunkach precedensu - rangę. Jej artykuł 22 stwierdza, że działalność archiwalną w zakresie państwowego zasobu archiwalnego prowadzi państwowa sieć archiwalna, którą tworzą: archiwa państwowe oraz archiwa zakładowe organów państwowych i innych państwowych jednostek organizacyjnych. Archiwa zakładowe zostały włączone /przy zachowaniu odrębności organizacyjnej/ do wspólnego z archiwami państwowymi systemu archiwalnego, o którego spójności i konsekwencji świadczy objęcie nim wszystkich ogniw odpowiedzialnych za tworzenie państwowego zasobu archiwalnego. Działalność wszystkich podmiotów tego systemu dotyczy: gromadzenia, ewidencji, przechowywania, opracowania, zabezpieczania i udostępniania oraz prowadzenia działalności informacyjnej.

Zgodnie z dotychczasowymi przepisami archiwalnymi archiwa zakładowe funkcjonowały /a w każdym razie powinny funkcjonować/ we wszystkich jednostkach organizacyjnych zarówno państwowych jak i niepaństwowych. Różniły się tylko tym, że jedne znajdowały się pod szczególnym nazorem archiwalnym p.s.a. a inne nie były nim objęte. We wszystkich tych archiwach /z wyjątkiem spółdzielni/ powstawały akta kat. "A".

Obecnie art. 33 ustawy archiwalnej stanowi, że archiwa zakładowe tworzy się w tych państwowych jednostkach organizacyjnych, w których powstają materiały archiwalne. O tym, w której jednostce takie materiały powstają decyduje: Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych wobec jednostek, obejmujących działalnością obszar całego państwa, a w odniesieniu do pozostałych jednostek organizacyjnych - dyrektor właściwego archiwum państwowego.

A zatem tylko w ustalonych przez p.s.a. państwowych jednostkach organizacyjnych działać będą archiwa zakładowe gromadzące akta kat. "A". W pozostałych państwowych jednostkach organizacyjnych funkcjonują tylko składnice akt /art. 36/ przechowujące dokumentację nie mającą już zastosowania w ich działalności. Stąd na archiwach państwowych ustalających wykaz jednostek organizacyjnych pierwszego rodzaju spoczywa wielka odpowiedzialność. Od ich decyzji w tym zakresie będzie zależał przyszły kształt państwowego zasobu archiwalnego, jego kompletność i wartość jako źródła historycznego i to w o wiele większej mierze niż miało to miejsce dotychczas, gdy teoretycznie we wszystkich państwowych jednostkach organizacyjnych powstawały akta kat. "A".

Dyrektorzy archiwów państwowych ustalający wykaz jednostek organizacyjnych zobowiązanych do tworzenia archiwów zakładowych kierują się wytycznymi, stanowiącymi załącznik nr 1 do zarządzenia nr 3 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 30 IV 1985 r. w sprawie zasad i trybu ustalania państwowych jednostek organizacyjnych, w których tworzy się archiwa zakładowe.

Przy sporządzaniu takiego wykazu jednostek, archiwa państwowe zobowiązane są uwzględniać następujące kryteria: rodzaj, przedmiot, charakter, zasięg działania i wielkość danej instytucji /m.in. wielkość produkcji, liczba zatrudnionych, rola we współpracy międzynarodowej/, jej funkcję w ramach struktury administracyjnej i organizacyjnej kraju, powtarzalność wytwarzanych materiałów archiwalnych na różnych szczeblach zarządzenia, treść dokumentów i stopień koncentracji informacji oraz stopień absorpcji w innych dokumentach, znaczenie historyczne i regionalne materiałów archiwalnych dla udokumentowania dziejów regionu /politycznych, społecznych, gospodarczych, kulturalnych, naukowych/ i wreszcie uzasadniona konieczność zachowania ciągłości w kształtowaniu narastającego zasobu.

O fakcie zakwalifikowania danej instytucji do rzędu jednostki, w której powstają materiały archiwalne, archiwum państwowe powiadamia odrębnym pismem zainteresowanych, wskazując jednocześnie na obowiązek zorganizowania lub dalszego prowadzenia archiwum zakładowego.

Archiwa zakładowe obejmują zasięg działania jednostki organizacyjnej, w której zostały utworzone (art. 35).

Zasób archiwalny archiwów zakładowych stanowią materiały archiwalne powstałe i powstające w związku z działalnością jednostek organizacyjnych, w których zostały utworzone. Archiwa zakładowe z wyjątkiem archiwów szkół wyższych nie mogą posiadać zasobu historycznego. Zasób historyczny w rozumieniu ustawy (art. 25) stanowią materiały zgromadzone przez te archiwa w przeszłości. Dotyczy to przede wszystkim akt odziedziczonych.

Zasób archiwalny archiwów zakładowych, oprócz funkcji źródła historycznego, ma służyć bieżącym potrzebom jednostek, w których archiwa te zostały utworzone. Do korzystania z tego zasobu przez osoby trzecie, konieczne jest zezwolenie kierownika jednostki organizacyjnej, w której istnieje archiwum zakładowe. Dyspozycja art. 34 ustawy wskazuje na konkretnym przykładzie w jaki sposób archiwum ma służyć potrzebom macierzystego zakładu pracy. Otóż kierownicy tych jednostek zostali ustawowo zobowiązani, przed zleceniem prac projektowych, do wykorzystania odpowiednich materiałów archiwalnych.

Dużą wagę przywiązuje ustawa do sprawy zabezpieczenia materiałów archiwalnych w archiwach zakładowych. Artykuł 34 w zbiegu z treścią art. 52 pkt 1 i 2, nakłada na kierowników państwowych jednostek organizacyjnych obowiązek zapewnienia archiwom zakładowym warunków do gromadzenia, przechowywania, ewidencjonowania oraz zabezpieczenia tych materiałów, pod rygorem odpowiedzialności karnej. Artykuł 52 stanowi bowiem: "Kto posiadając szczególnie obowiązek ochrony materiałów archiwalnych uszkadza je lub niszczy, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3, pkt 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze ograniczenia wolności lub grzywny". Ustawowy wymóg zabezpieczenia materiałów archiwalnych stanowi ten właśnie szczególnie obowiązek ich ochrony spoczywający na kierownikach państwowych jednostek organizacyjnych. Omawiany przepis nie uzależnia rozpoczęcia postępowania karnego od materialnej wysokości strat, które w przypadku archiwaliów trudno jest ustalić, nie odwołuje się również do stosowania per analogiam dys-

pozycji karnych z ustawy o ochronie dóbr kultury.

Stanowi długo oczekiwany oręż dla przedstawicieli państwowej służby archiwalnej. Oby skuteczny. Artykuł 52 ma również zastosowanie w stosunku do archiwisty zakładowego lub innego pracownika, jeżeli spoczywał na nim szczególny obowiązek ochrony archiwaliów.

W związku z kwestią odpowiedzialności karnej, należy zaznaczyć, iż poważnym mankamentem "przepisów karnych" ustawy jest m.in. brak stwierdzenia, że również ten kto dopuszcza do ich zniszczenia przez działanie lub zaniechanie, podlega karze. Zgodnie z obecnym stanem prawnym kierownik zakładu pracy będzie odpowiadał z art. 52 jeżeli wyda decyzję zniszczenia materiałów archiwalnych lub sam je zniszczy. Co będzie z odpowiedzialnością, gdy materiały archiwalne zniszczy osoba, na której nie ciąży szczególny obowiązek ochrony (np. palacz spali je w kotłowni)? Kierownik zakładu nie będzie w takim przypadku odpowiadał, bo nie zniszczył ani nie uszkodził a tylko, ewentualnie dopuścił do ich zniszczenia.

Zasadnicze znaczenie posiada art. 34, który nakłada na kierowników państwowych jednostek organizacyjnych wymóg zapewnienia odpowiednich warunków gwarantujących zabezpieczenia materiałów archiwalnych w podległych im archiwach zakładowych. Z rozszerzonej interpretacji tego przepisu wynika obowiązek: wygospodarowania pomieszczeń na lokal archiwalny i jego wyposażenie a dalej zatrudnienie pracownika prowadzącego archiwum zakładowe, zadbanie o jego przeszkolenie i zagwarantowanie mu odpowiednich warunków płacowych, właściwe ustanowienie podległości archiwum w strukturze organizacyjnej jednostki, przestrzeganie przez komórki organizacyjne przepisów instrukcji archiwalnej, wykonywanie zaleceń powizytacyjnych oraz podejmowanie innych stosownych działań, których realizacja wypełni dyspozycje art. 34 ustawy.

Dowodem troski ustawodawcy o właściwy sposób kształtowania państwowego zasobu archiwalnego, są przepisy dotyczące brakowania dokumentacji niearchiwalnej. Może ono nastąpić wyłącznie na podstawie zezwolenia (jednorazowego lub generalnego) dyrektora właściwego archiwum państwowego, na wniosek kierownika państwowej jednostki organizacyjnej. W szczególnych przypad-

kach zezwolenie generalne - dla określonych państwowych jednostek organizacyjnych, a także dla określonych rodzajów dokumentacji niearchiwalnej wydaje właściwy Dyrektor Archiwów Państwowych (§ 3 pkt 1, 2, 3, cyt. rozp. Min.N.Szt.W. i T.). Paragraf 9 rozporządzenia wprowadza w przedmiocie brakowania akt istotny wymóg, stanowiący novum w dotychczasowej praktyce archiwalnej. Przepis ten brzmi: "Zezwolenie na brakowanie dokumentacji niearchiwalnej może być wydane tylko wówczas, gdy materiały archiwalne gromadzone i przechowywane w danej jednostce organizacyjnej są uporządkowane zgodnie z odpowiednimi przepisami". Powyższa regulacja została, jak się wydaje, poddyktowana z jednej strony względami metodycznymi - zgodnie z zasadą, że ostateczne brakowanie może nastąpić dopiero po całkowitym uporządkowaniu zespołu i pełnej orientacji co do kompletności zachowania materiałów archiwalnych - z drugiej jest formą nacisku - wymuszenia uporządkowania zasobu jako warunku uzyskania zezwolenia na wybrakowanie akt. Trudno dziś przewidywać jak przepis ten będzie realizowany w praktyce i na jakie natrafi przeszkody. Wiemy, że eliminacja oczywistej nakładatury (tzw. pierwszorazowe, wstępne brakowanie) bardzo ułatwiało proces porządkowania zasobu w - z reguły - zbyt ciasnych pomieszczeniach archiwalnych.

Materiały archiwalne przechowuje się w archiwach zakładowych przez okres 25 lat; po upływie tego okresu materiały archiwalne przekazuje się do właściwego archiwum państwowego (§ 2 ust. 1 rozp. Min.N.Szt.W. i T.).

Państwowe jednostki organizacyjne, w których zgodnie z ustaleniami państwowej służby archiwalnej nie powstają materiały wchodzące do państwowego zasobu archiwalnego - nie tworzą archiwów zakładowych (art. 36 ustawy). Powstającą w nich wyłącznie "dokumentację niearchiwalną" gromadzi się i przechowuje w składnicach akt. Nie prowadzi się w nich ewidencji dokumentacji i jest ona udostępniana innym osobom, tylko w wyjątkowych przypadkach w trybie określonym w art. 35 ust. 3. W zakresie nadzoru nad składnicami akt archiwum państwowe prowadzi kontrolę polegającą na: stwierdzeniu prawidłowości w zakresie ochrony przed zniszczeniem lub utratą dokumentacji niear-

chiwalnej, sporządzanie protokołów pokontrolnych, wydawanie zaleceń pokontrolnych i sprawdzenie stanu ich realizacji, prowadzenie instruktażu dla personelu oraz wydawanie zezwoleń na przekazanie wybrakowanej dokumentacji na makulaturę. Wobec wspomnianego braku wymogu prowadzenia ewidencji, rzecz ograniczy się prawdopodobnie do zezwoleń generalnych.

Ustawa stworzyła pojęcie niepaństwowego zasobu archiwalnego. Zasób ten może być ewidencjonowany lub niewidencjonowany. Ewidencjonowany zasób archiwalny tworzą materiały archiwalne powstałe i powstające w wyniku działalności: 1/ partii politycznych, 2/ organizacji politycznych, spółdzielczych i innych organizacji społecznych, 3/ kościołów i związków wyznaniowych oraz innych niepaństwowych jednostek organizacyjnych (art. 42). W celu ochrony materiałów archiwalnych tworzących ten zasób, mogą być one na wniosek właściciela i na podstawie decyzji dyrektora właściwego archiwum państwowego, wpisane do rejestru niepaństwowego zasobu archiwalnego (art. 43). Z chwilą ustania działalności tych jednostek, ich materiały archiwalne stają się własnością Państwa i wchodzi w skład państwowego zasobu archiwalnego (art. 44). Organy niepaństwowych jednostek organizacyjnych obowiązane są do ewidencjonowania, przechowywania i zabezpieczania swych materiałów archiwalnych. Archiwa niepaństwowych jednostek organizacyjnych, mogą gromadzić również zasób historyczny.

Zasady współpracy z państwową siecią archiwalną określa porozumienie, które zgodnie z art. 45 ustawy zostaną zawarte między ich właściwymi organami, a Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Jakże będą formy i zakres tej współpracy, trudno dzisiaj przesądzić. Czy i w jakiej mierze będzie przywrócony nadzór metodyczny ze strony państwowej służby archiwalnej - również nie wiadomo. Ustanowienie jakiegokolwiek ingerencji tej służby w procesy kształtowania zasobu archiwów zakładowych emulowanych jednostek, wydaje się konieczne ze względu chociażby na art. 44 ust. 1 ustawy, z którego wynika, iż wytworzone przez nie materiały archiwalne wchodzi ostatecznie do państwowego zasobu archiwalnego. Ważnym argumentem przemawiającym za takim rozwiązaniem jest również sprawa ciągłości w kształtowa-

niu narastającego zasobu oraz utrwalonego przez wiele lat współpracy z nami - przekonania, że archiwami zakładowymi i narastającym zasobem zajmują się archiwa państwowe. Dotyczy to zwłaszcza organizacji spółdzielczych, związków zawodowych i innych organizacji społecznych.

Na zakończenie pragnę poświęcić kilka słów jednostkom organizacyjnym posiadającym powierzony zasób archiwalny. Możliwość taką stwarza dyspozycja art. 38 ustawy, która stwierdza: "Jednostkom organizacyjnym z uwagi na ich szczególny charakter lub zadania, na ich wniosek, łączny Dyrektor Archiwów Państwowych może powierzyć na stałe lub na czas określony gromadzenie i przechowywanie materiałów archiwalnych". Wydaje się, iż ze względu na trudną sytuację lokalową państwowej służby archiwalnej, działania archiwów państwowych winny zmierzać w kierunku rozszerzenia tej formy gromadzenia państwowego zasobu archiwalnego. Wzory podobnych rozwiązań znajdujemy w innych krajach: np. w Czechosłowacji, Francji, RFN. Archiwa państwowe nawet w dalszej przyszłości nie będą w stanie wchłonąć wszystkich materiałów archiwalnych, nawet po upływie 25-letniego ustawowego okresu przechowywania ich w archiwach zakładowych oraz mimo ograniczonego przyjmowania materiałów archiwalnych stanowiących niepaństwowy zasób archiwalny (tylko z chwilą ustania działalności i to wyłącznie na mocy decyzji właściwych organów niepaństwowych jednostek organizacyjnych, których materiały archiwalne zostały uprzednio na wniosek właściciela wpisane do rejestru niepaństwowego zasobu archiwalnego).

Nie przypadkowo ustawa z dnia 14 VII 1983 r. wiele miejsca poświęca uregulowaniu działalności archiwów zakładowych. Stanowią one bowiem decydujący czynnik formowania narastającego zasobu archiwalnego. Jego przyszły kształt zależy jednak od konsekwentnej realizacji postanowień ustawy przez wszystkie ogniwa państwowej sieci archiwalnej.

Izabella Borowicz
Warszawa

Jan Pakulski, Regina Piechota, Bohdan Ryszewski:
Bibliografia archiwistyki polskiej do roku 1970.
Oprac. pod kierunkiem Andrzeja Tomczaka. Naczel-
na Dyrekcja Archiwów Państwowych. Warszawa-Lódź.
PWN 1984, XXXIII, 272 s.

Bibliografia archiwistyki polskiej była długo oczekiwa-
na przez środowisko archiwistów. Jest pracą pionierską i jak
pisze we wstępie prof. Andrzej Tomczak, daje ona czytelnikowi
pełny obraz stanu badań w tej dziedzinie wiedzy. W kręgu od-
biorców, dla których jest przeznaczona, znajdują się przede
wszystkim archiwiści zatrudnieni w archiwach i osoby podejmu-
jące badania w dziedzinie archiwistyki.

Dzieło zawiera spis wydawnictw archiwalnych od począt-
ków piśmiennictwa do 1970 r., wykaz skrótów tytułów czasopism,
wydawnictw seryjnych i innych oraz indeks osobowy i nazw geo-
graficznych.

Bibliografia obejmuje 5581 pozycji bibliograficznych i
jest podzielona na cztery główne działy: zagadnienia ogólne;
teoria i metodyka archiwalna; archiwa, ich dzieje i zawartość
oraz nauki pokrewne (nauki pomocnicze historii).

Izabella Borowicz
Warszawa

Henryk Barczak, Barbara Kubiczek, Maria Lewandowska:
Opracowanie i udostępnianie materiałów archiwalnych
w archiwach państwowych. Warszawa. CINTe 1984, 48, s.
SINTO - Materiały metodyczne nr 19

W cintowskiej serii "Materiały metodyczne" ukazała się
praca, która powinna być cenna zarówno dla archiwistów archi-
wów zakładowych jak i dla pracowników ośrodków informacji.

Omówiono w niej kolejno: proces gromadzenia, podstawowe
problemy opracowania i udostępniania materiałów archiwalnych
a także podstawowe pomoce informacyjne, którymi dysponują ar-
chiwa państwowe.

Kolejność poruszonych w pracy problemów jest więc zgod-
na z tokiem postępowania z materiałami archiwalnymi, od momen-
tu ich powstania aż do udostępniania w archiwum państwowym.

Trzeba zaznaczyć, iż prezentowane opracowanie odnosi się
zasadniczo do dokumentacji aktowej. Omawiając materiały spo-
rządzone na innych niż tradycyjne nośnikach, autorzy ograni-
czyli się do podania podstawowych zasad ich opracowania.

Publikacja opatrzona jest wykazem wybranych pozycji z
literatury przedmiotu oraz ważniejszych aktów prawnych i do-
kumentów o charakterze instruktażowo-metodycznym.

Izabella Borowicz
Warszawa

Archeion LXXVIII. Naczelna Dyrekcja Archiwów
Państwowych. PWN. Warszawa-Łódź 1984, s.467

Kolejny tom "Archeionu" otwiera raport warszawskiego środowiska archiwistów POP PZPR, przedstawiający trudności z jakimi boryka się państwowa służba archiwalna pt. "Archiwa państwowe PRL - stan obecny, najpilniejsze potrzeby".

Artykuły i studia zawierają trzy prace poświęcone pomocą archiwalnym - Macieja Gołembiewskiego: Informatory archiwalne jako narzędzia informacji; Bohdana Ryszewskiego: Uwagi o dawnych i nowych przewodnikach archiwalnych i Bogdana Krolla: Sporządzanie podstawowych systematycznych archiwalnych pomocy informacyjnych do najnowszych materiałów archiwalnych. Rozważania i propozycje.

Dwa kolejne artykuły poświęcone są: Archiwum Augustianów w Krakowie: metodom porządkowania i zawartości tego archiwum (Wacław Kolak) i dokumentom pergaminowym z lat 1299-1867 przechowywanym w zasobie Archiwum Augustianów (Krystyna Jelonek-Litewka).

Organizacji kancelarii dotyczą dwa artykuły - Ireny Radtke: Akta spraw w systemie kancelarii pruskiej oraz Aliny Nikiforuk - Kancelaria Rządu Łomżyńskiego z lat 1867-1918.

W dziale tym przedstawiono także problemy mikrofilmowania (Jan Boniecki) oraz ewakuacji dóbr kultury (artykuł Marka Stażewskiego pt. "Poszukiwania ewakuowanych akt polskich prowadzone przez niemieckie władze okupacyjne w czasie II wojny światowej").

W dziale Materiały dwa artykuły poświęcone są zbiorom fono- i fotograficznym - Zbiory fotografii różnego po-

chodzenia w Archiwum Dokumentacji Mechanicznej" (Maria Berman i Ewa Podgórska) oraz - Dokumentacja fotograficzna i dźwiękowa przechowywana w AP w Radomiu (Barbara Owczarek).

Zbiory specjalne są również tematem artykułu dotyczącego kartografii w zasobie AP w Poznaniu. Autor Mirosław Zadorożnyj przedstawił w nim mapy i atlasy drukowane w XVI i XX w. oraz mapy topograficzne XIX i XX-wieczne.

Plonem podróży do Hiszpanii - jest artykuł Zofii Rączki pt. "Polonica w Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Madrycie".

Recenzje i noty bibliograficzne, przegląd zawartości czasopism, oraz kronika i wspomnienia pośmiertne uzupełniają omawiany tom czasopisma.

Barbara Kubiczek
Warszawa

Międzynarodowy słownik terminologii archiwalnej
/Dictionary of Archival Terminology. Dictionnaire
de Terminologie archivistique. K.G.Saur, München -
New York - London - Paris, 1984 s.190/

W ramach serii wydawniczej "Podręczniki Międzynarodowej Rady Archiwów" /ICA Handbooks, 3/ ukazał się słownik terminologii archiwalnej zawierający definicje około 600 stosowanych w archiwistyce pojęć. Ułożone w porządku alfabetycznym, podane zostały w wersjach: angielskiej i francuskiej, a ich odpowiedniki - w językach holenderskim, niemieckim, wiskim, rosyjskim i hiszpańskim. Alfabetyczne, wielojęzyczne indeksy, ułatwiają odzyskanie wybranego terminu. Słownik, przygotowany do druku przez Franka B. Evansa, François Himly i Petera Walne, jest objętościowo dwukrotnie większy od wydanego w 1964 r. Lexicon of Archive Terminology /Elsevier Lexica/, w którym znajdowały się definicje tylko 175 terminów archiwalnych.

Słownik będzie z pewnością pomocny w kształceniu archiwistów, a także ułatwi lekturę zagranicznych czasopism archiwalnych i wzajemne porozumiewanie się w sprawach zawodowych archiwistów różnych krajów.

Barbara Kubiczek
Edyta Dembińska
Warszawa

Zagraniczne czasopisma archiwalne

Czasopisma archiwalne wydawane są przez wiele służb archiwalnych na świecie. Nie wszystkie one poświęcone są jednak wyłącznie sprawom zawodowym. W niektórych, adresowanych raczej do historyków niż archiwistów, publikuje się wyłącznie źródła historyczne lub studia historyczne; inne - przeznaczone jednocześnie dla bibliotek, archiwów, muzeów a nawet ośrodków dokumentacji, tylko marginalnie traktują o problemach archiwistyki. Są także kraje (m.in. Polska), w których ukazuje się kilka czasopism poświęconych wyłącznie sprawom archiwalnym. Zamieszczane są w nich m.in. artykuły i informacje na temat gromadzenia, opracowywania, udostępniania, zabezpieczania archiwaliów, kształcenia archiwistów, zawartości zasobów, budownictwa archiwalnego.

Biblioteka Międzynarodowej Rady Archiwów przy UNESCO posiada ponad 50 tytułów czasopism archiwalnych z różnych krajów. W XXIV tomie czasopisma Rady pn. "Archivum" z 1974 r. zamieszczono pełny ich wykaz, liczący 80 pozycji. Wynika z niego, że 44 czasopisma wydawane są przez dyrekcje archiwów, 21 przez krajowe stowarzyszenia archiwistów, a pozostałe przez różne instytucje i osoby prywatne.

A oto spis międzynarodowych i zagranicznych czasopism archiwalnych gromadzonych i udostępnianych w Bibliotece Narodowej Dyrekcji Archiwów Państwowych (Warszawa, ul. Długa 6):

- I. czasopisma wydawane przez Międzynarodową Radę Archiwów
 1. Archivum
 2. Bulletin. International Council on Archives
 3. Bulletin. International Council on Archives. Microfilm Committee.

II. czasopisma wydawane przez inne organizacje międzynarodowe

1. Restaurator (wyd. w Danii)
2. Unesco Journal of Information Science, Librarianship and Archives Administration (wyd. we Francji)

III. czasopisma wydawane w poszczególnych krajach

1. The American Archivist (USA)
2. Archivalische Zeitschrift (FRN Bawaria)
3. Der Archivar (RFN)
4. Archiven Pregled (Bułgaria)
5. Archives. The Journal of the British Records Association (Wielka Brytania, ostatni nr z 1976 r.)
6. Archives, Bibliothèques et Musées de Belgique (Belgia, ostatni nr z 1981 r.)
7. Archivmitteilungen (NRD)
8. Archivni Časopis (Czechosłowacja)
9. Archiwy Ukrainy (Ukraińska SRR)
10. Arhivist (Jugosławia)
11. Arhivski Vjesnik (Jugosławia)
12. Boletín de Archivos (Hiszpania, ostatni nr z 1982 r.)
13. La Gazette des Archives (Francja)
14. Glasnik Arhiva i Društva Arhivista Bosne i Hercegovine (Jugosławia)
15. The Indian Archives (Indie)
16. Izvestija na Državnye Arhivy (Bułgaria)
17. Journal of the Society of Archivists (Wielka Brytania, ostatni nr z 1976 r.)
18. Levéltári Közlemények (Węgry)
19. Levéltári Leltárak (Węgry)
20. Levéltári Szemle (Węgry)
21. Mitteilungen des Österreichischen Staatsarchivs (Austria)
22. Mitteilungen des Steiermärkischen Landesarchivs (Austria)
23. Mitteilungen für die Archivpflege in Bayern (RFN Bawaria)

24. Nordisk Arkivnyt (Dania)
25. Rassegna degli Archivi di Stato (Włochy)
26. Revista Arhivelor (Rumunia)
27. Sborník Archivních Prací (Czechosłowacja)
28. Slovenská Archivistika (Czechosłowacja - Słowacja)
29. Sowietckije Archivy (ZSRR)
30. Vjesnik Historijskih Arhiva u Rijeci (Jugosławia)

Barbara Kubiczek
Warszawa

Przepisy wykonawcze do ustawy o narodowym zasobie
archiwalnym i archiwach

W okresie od 1984 do początków 1985 r. ukazały się następujące przepisy wykonawcze do ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach:

1. zarządzenie nr 5 Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 23 stycznia 1984 r. w sprawie tabeli stanowisk, kwalifikacji i zaszerzegowania pracowników archiwów państwowych,
2. zarządzenie Ministra Obrony Narodowej nr 21/MON z dnia 4 kwietnia 1984 r. w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów wojskowych, zasad postępowania z wojskowymi materiałami archiwalnymi oraz udostępniania tych materiałów,
3. zarządzenie nr 24 Przewodniczącego Komitetu do Spraw Radia i Telewizji "Polskie Radio i Telewizja" z dnia 11 maja 1984 r. w sprawie organizacji służby archiwalnej w Komitecie do Spraw Radia i Telewizji "Polskie Radio i Telewizja",
4. zarządzenie nr 13 Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 10 lipca 1984 r. w sprawie zasad i trybu postępowania z materiałami archiwalnymi resortu spraw zagranicznych,
5. rozporządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 25 lipca 1984 r. w sprawie zasad klasyfikowania i kwalifikowania dokumentacji oraz zasad i trybu przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych (Dz.U. Nr 41 z 31 sierpnia 1984 r., poz. 216),
6. rozporządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 25 lipca 1984 r. w sprawie wcześniejszego udostępniania materiałów archiwalnych. (Dz.U. Nr 41 z 31 sierpnia 1984 r., poz. 217),
7. rozporządzenie Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 25 lipca 1984 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych (Dz.U. Nr 41 z 31 sierpnia 1984 r., poz. 218),
8. zarządzenie nr 31 Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 27 sierpnia 1984 r. w sprawie określenia w archiwach państwowych stanowisk, których zajmowanie wyłącza prawo zrzeszania się w związkach zawodowych,
9. zarządzenie nr 35 Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z dnia 3 października 1984 r. w sprawie określenia stanowisk urzędniczych w archiwach państwowych,
10. zarządzenie nr 9/85 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 lutego 1985 r. w sprawie zasad i trybu udostępniania materiałów archiwalnych znajdujących się w archiwach resortu spraw wewnętrznych,
11. rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 marca 1985 r. w sprawie likwidacji archiwów państwowych w Skierniewicach i Tarnobrzegu (Dz.U. Nr 15, poz. 64),
12. zarządzenie nr 8 Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22 marca 1985 r. w sprawie zatwierdzenia statutu Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych.

Barbara Kubiczek
Warszawa

Wykaz przepisów metodycznych wydanych przez
Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych.

Część pierwsza

W okresie powojennym Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych wydał znaczną ilość zarządzeń, które wprowadzały w życie wskazówki i wytyczne dotyczące różnych zakresów działalności archiwalnej.

Obecnie zgrupowane są one w następujących działach: A. Kształtowanie i zabezpieczanie narastającego zasobu archiwalnego; B. Opracowywanie państwowego zasobu archiwalnego; C. Pomoc ewidencyjno-informacyjna; D. Udostępnianie państwowego zasobu archiwalnego; E. Konserwacja państwowego zasobu archiwalnego.

Wykaz niniejszy obejmuje tytuły zarządzeń lub wskazówek i wytycznych z lat 1952-1985 z działów A i B.

Należy dodać, iż w związku z ustawą o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z dnia 14 lipca 1983 r., szereg zarządzeń ulegnie uchyleniu i nowelizacji. O zmianach tych Czytelnicy "Archiwisty" będą informowani na bieżąco w kolejnych numerach czasopisma.

A. Kształtowanie i zabezpieczanie narastającego zasobu archiwalnego:

1. zarządzenie nr 18 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 13 sierpnia 1958 r. w sprawie zasad przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych,
2. pismo okólnie nr 1^x z dnia 18 stycznia 1960 r. w sprawie zasad opracowywania wykazów akt,

^x Tutaj i dalej opuszcza się słowa: "Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych."

3. zarządzenie nr 4 z dnia 7 marca 1960 r. w sprawie oceny wartości archiwalnej akt prezydentów gromadzkich rad narodowych,
4. zarządzenie nr 14 z dnia 3 czerwca 1960 r. w sprawie zasad przekazywania do archiwów państwowych materiałów foto i fonograficznych,
5. wytyczne w sprawie ewidencji, oceny i przekazywania do archiwów państwowych dokumentacji technicznej archiwów technicznych (wprowadzone pismem okólnym nr 11 z dnia 9 lipca 1960 r.),
6. zarządzenie nr 12 z dnia 15 lipca 1960 r. w sprawie akt o wartości trwałej w uspołecznionych przedsiębiorstwach przemysłowych i w zjednoczeniach przemysłu,
7. zarządzenie nr 3 z dnia 16 kwietnia 1962 r. w sprawie oceny akt bankowych,
8. wytyczne w sprawie oceny akt wydawnictw gazet i czasopism (wprowadzone zarządzeniem nr 10 z dnia 17 maja 1962 r.),
9. pismo okólnie nr 13 z dnia 12 września 1967 r. w sprawie oceny akt zlikwidowanych rolniczych spółdzielni produkcyjnych,
10. zarządzenie nr 1 z dnia 26 lutego 1969 r. w sprawie wydawania zezwoleń na brakowanie materiałów archiwalnych zakładów pracy,
11. zarządzenie nr 12 z dnia 12 stycznia 1970 r. w sprawie rozmięszczenia materiałów archiwalnych państwowego zasobu archiwalnego, które powstały i powstają po dniu 22 lipca 1944 r.,
12. zarządzenie nr 20 z dnia 10 grudnia 1971 r. w sprawie nadzoru archiwów państwowych nad materiałami archiwalnymi zakładów pracy,
13. zarządzenie nr 24 z dnia 12 lipca 1972 r. w sprawie nadzoru archiwalnego oraz gromadzenia w archiwach państwowych materiałów audiowizualnych wchodzących w skład państwowego zasobu archiwalnego,

14. zarządzenie nr 33 z dnia 24 lipca 1973 r. w sprawie oceny wartości archiwalnej, metod selekcji oraz przechowywania skurg i wniosków,
15. zarządzenie nr 19 z dnia 7 marca 1974 r. w sprawie uzgadniania z państwową służbą archiwalną projektów przepisów kancelaryjnych i archiwalnych uspołeczniczonych jednostek organizacyjnych,
16. wytyczne w sprawie zasad archiwalnej oceny akt powtarzalnych w jednostkach organizacyjnych państwowej administracji gospodarczej oraz w państwowych przedsiębiorstwach przemysłowych, jak również selekcji archiwalnej tych przedsiębiorstw (wprowadzone zarządzeniem nr 4 z dnia 2 kwietnia 1975 r.),
17. zarządzenie nr 2 z dnia 5 marca 1975 r. o zmianie zarządzenia nr 1 z dnia 26 lutego 1969 r. w sprawie wydawania zezwoleń na brakowanie materiałów archiwalnych w zakładach pracy,
18. wskazówki metodyczne dotyczące wydzielania z zespołów archiwalnych pruskiej (niemieckiej) administracji państwowej i samorządowej akt nie posiadających wartości trwałej (wprowadzone pismem okólnym nr 2 z dnia 6 marca 1982 r.),
19. zarządzenie nr 3 z dnia 30 kwietnia 1985 r. w sprawie zasad i trybu ustalania państwowych jednostek organizacyjnych, w których tworzy się archiwa zakładowe (załącznik nr 1 do zarządzenia stanowią wytyczne w sprawie ustalania państwowych jednostek organizacyjnych, w których tworzy się archiwa zakładowe).

B. Opracowywanie państwowego zasobu archiwalnego:

1. instrukcja w sprawie przedstawiania wniosków o zatwierdzenie brakowania z zespołów własnych archiwów centralnych i wojewódzkich (wprowadzona pismem z dnia 12 lutego 1952 r. i uzupełniona pismem z dnia 23 kwietnia 1955 r.),

2. instrukcja w sprawie porządkowania archiwaliów bankowych (wprowadzona pismem z dnia 1 lutego 1954 r.),
3. instrukcja w sprawie porządkowania archiwalnego zasobu kartograficznego (wprowadzona zarządzeniem nr 22 z dnia 20 września 1956 r.),
4. okólnik nr 11 z dnia 8 czerwca 1959 r. w sprawie brakowania dzienników korespondencyjnych z zespołów prowadzonych rosyjskim systemem kancelaryjnym,
5. zarządzenie nr 8 z dnia 22 maja 1961 r. w sprawie wytycznych do opracowywania zbiorów pieczęci przechowywanych w archiwach państwowych,
6. zarządzenie nr 23 z dnia 30 października 1965 r. w sprawie upoważnienia dyrektorów archiwów państwowych do wydawania zezwoleń na niszczenie niektórych akt wybrakowanych z własnego zasobu archiwalnego,
7. instrukcja w sprawie przejmowania i opracowania archiwalnego dokumentacji projektowej przez archiwa państwowe (wprowadzona zarządzeniem nr 13 z dnia 2 lipca 1966 r.),
8. wytyczne w sprawie archiwalnego opracowania zasobu fotografii (wprowadzone zarządzeniem nr 17 z dnia 30 czerwca 1969 r.),
9. wytyczne w sprawie postępowania z aktami władz administracji państwowej I i II instancji oraz aktami organów samorządu terytorialnego (wprowadzone zarządzeniem nr 6 z dnia 11 lutego 1970 r.),
10. pismo okólne nr 6 z dnia 21 lipca 1971 r. w sprawie postępowania z materiałami filatelistycznymi w archiwach,
11. instrukcja w sprawie opracowywania nagrań w archiwach państwowych (wprowadzona zarządzeniem nr 27 z dnia 10 sierpnia 1972 r.),
12. pismo okólne nr 16 z dnia 14 sierpnia 1974 r. w sprawie zasad kwalifikowania zespołów archiwalnych i ich inwentarzy do ponownego opracowania w archiwach państwowych,

13. wytyczne w sprawie zasad archiwalnej oceny akt powtarzalnych w jednostkach organizacyjnych państwowej administracji gospodarczej oraz w państwowych przedsiębiorstwach przemysłowych, jak również zasad selekcji archiwalnej tych przedsiębiorstw (wprowadzona zarządzeniem nr 4 z dnia 24 kwietnia 1975 r.),
14. wskazówki metodyczne dotyczące opracowania akt terenowych organów władzy i administracji państwowej stopnia wojewódzkiego z lat 1950-1973 (wprowadzone pismem okólnym nr 5 z dnia 9 września 1981 r. - zał. nr 1),
15. wskazówki metodyczne dotyczące opracowania akt terenowych organów władzy i administracji państwowej stopnia powiatowego i gromadzkiego z lat 1950-1973; 1954-1972 (wprowadzone pismem okólnym jw. - zał. nr 2),
16. wskazówki metodyczne dotyczące oceny wartości archiwalnej materiałów powstających w związku z publikowaniem wydawnictw zwartych (wprowadzone pismem okólnym nr 4 z dnia 29 czerwca 1981 r.),
17. wytyczne dotyczące opracowywania dokumentów pergaminowych i papierowych przechowywanych w archiwach państwowych (wprowadzone pismem okólnym nr 7 z dnia 9 grudnia 1981 r.),
18. wskazówki metodyczne do opracowywania archiwów podworskich (wprowadzone pismem okólnym nr 1 z dnia 14 czerwca 1983 r.),
19. wskazówki metodyczne w sprawie postępowania z materiałami archiwalnymi terenowych organów władzy i administracji państwowej stopni: miejskiego (miast nie stanowiących powiatów), osiedlowego i dzielnicowego z lat 1950-1973; 1954-1972; 1951-1973/75 (wprowadzone pismem okólnym nr 3 z dnia 14 grudnia 1984 r.).

Jerzy Pabisz
Wrocław

Ogólnopolska konferencja naukowa we Wrocławiu pt.
"Polska na Ziemiach Odzyskanych -
przeszłość i teraźniejszość"

Zorganizowana we Wrocławiu w dniach 22-23 maja 1985 r. przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych i Uniwersytet Wrocławski im. B. Bieruta Ogólnopolska Konferencja Naukowa pt. "Polska na Ziemiach Odzyskanych - Przeszłość i teraźniejszość" stanowiła ważną część obchodów związanych z powrotem Ziem Zachodnich i Północnych do Macierzy. Uczestniczyli w niej przede wszystkim archiwiści z całego kraju oraz przedstawiciele środowisk naukowych. Głównym przedmiotem zainteresowania była wartość źródeł archiwalnych. Otwierając konferencję prorektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. N. Morciniec zwrócił uwagę na znaczenie wykorzystania źródeł archiwalnych zarówno w zakresie odkryć naukowych po 1945 r., jak również jako czynnika stabilizującego społeczeństwo polskie na prastarych ziemiach Piastów.

Na moment wartości świadectw przeszłości w kształtowaniu świadomości historycznej społeczeństwa zwróciła również uwagę wicewójewoda wrocławski mgr D. Wielebińska.

W pierwszej części konferencji dokonano dekoracji archiwistów państwowych orderami i odznaczeniami. Kilkunastu osobom wręczono także odznaki honorowe "Za Zasługi dla Archiwistyki" - w tym głównie zasłużonym archiwistom prowadzącym wzorowe archiwa zakładowe.

Prof. dr hab. K. Orzechowski z Uniwersytetu Wrocławskiego zaprezentował referat pt. "Archiwalia i archiwa Polski Zachodniej i Północnej, a polska historiografia do 1945 r.". Prof. dr hab. A. Czubiński, przedstawił referat pt. "Archiwa Ziem Zachodnich i Północnych w służbie historiografii Polski

Ludowej". Wiele miejsca poświęcił autor problemom korzystania z tych materiałów.

Prof. dr hab. Karol Fiedor z Uniwersytetu Wrocławskiego zajął się w swym referacie sprawą udziału archiwów państwowych i roli archiwistów w kształtowaniu świadomości historycznej społeczeństwa Ziemi Zachodnich i Północnych poprzez przybliżenie mu źródeł przeszłości. Prof. dr hab. S. Nawrocki z Archiwum Państwowego w Poznaniu przedstawił referat pt. "Dzieje państwowej służby archiwalnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po 1945 r."

Ważnym uzupełnieniem tej części obrad były obszernie komunikaty. Dr J. Jakubowski z Archiwum KC PZPR scharakteryzował archiwalia przechowywane w archiwach komitetów wojewódzkich PZPR na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Mgr J. Szostek z Centralnego Archiwum MON mówił o archiwaliach do interesującej nas tematyki znajdujących się w zbiorach archiwów podległych MON. Prof. dr hab. T. Mencil podzielił się wspomnieniami na temat swojej pracy na stanowisku organizatora i dyrektora Archiwum Państwowego w Zielonej Górze bezpośrednio po wojnie. Dr Z. Krupska z Archiwum Akt Nowych zwróciła uwagę na bardzo ważne do badań Ziemi Zachodnich i Północnych - materiały przechowywane w tym Archiwum.

W drugim dniu obrad prof. dr hab. Cz. Biernat z AP w Gdańsku wystąpił z referatem pt. "Źródła archiwalne do odbudowy i rozwoju gospodarki morskiej wybrzeża gdańskiego w latach 1945-1970". Dr J. Pabisz z AP we Wrocławiu przedstawił referat pt. "Źródła archiwalne do odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej na Dolnym Śląsku w latach 1945-1975". Dr K. Kozłowski z AP w Szczecinie wygłosił referat pt. "Zasób Archiwum Państwowego w Szczecinie - źródłem do dziejów politycznych Pomorza Zachodniego w latach 1945-1950". Dr S. Popiołek z AP w Opolu omówił w swym komunikacie źródła do dziejów ludności z terenów Opolszczyzny. W dyskusji zabrał także głos mgr R. Stelmach z AP we Wrocławiu, mówiąc o opracowanych w tym Archiwum katalogach najstarszych dokumentów.

Podsumowania obrad dokonał prof. dr hab. M. Wojciechowski - Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych. Zwrócił on szczególną uwagę na zasługi archiwistów w zabezpieczaniu i opracowywaniu źródeł archiwalnych oraz udostępnianiu ich społeczeństwu i nauce.

Bolesław Woszczyński
Warszawa

Archiwiści na Zjeździe Historyków-Polskich
w Poznaniu

Już po raz trzynasty obradował Powszechny Zjazd Historyków Polskich. Szerokie grono członków Polskiego Towarzystwa Historycznego (ponad 1400 uczestników) spotkało się w dniach od 6 do 9 września 1984 r. w Poznaniu. W odstępach pięcioletnich historycy aktywnie dyskutują nad wybranymi problemami, nurtującymi ich środowisko.

Zjazd, który otworzył prezes Zarządu Głównego PTH - prof. A. Zahorski, obradował pod hasłem "Historia i społeczeństwo". Środowisko Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza stworzyło optymalne warunki, aby uczestnicy posiedzeń mogli wnieść jak największy wkład w rozwój podjętych badań.

Pierwszy dzień obrad wypełniły referaty plenarne. Prof. Cz. Madajczyk skupił uwagę na temacie: "Polski finał II wojny światowej na tle europejskim". W kolejności prof. J. Topolski wygłosił referat pt. "Historia i społeczeństwo", z dużym zainteresowaniem zebrani wysłuchali wystąpienia prof. G. Labudy: "Polska granica zachodnia w tysiącleciu państwa i narodu". Referat prof. H. Słabka został zatytułowany: "Polscy robotnicy i rewolucja". Wreszcie prof. W. Rusiński mówił o "Roli badań regionalnych w polskiej historiografii".

Dalsze obrady toczyły się w trzech sekcjach i osiemnastu sympozjach.

Historycy z różnych ośrodków naukowych kraju wygłosili podczas nich wiele szczegółowych referatów i komunikatów, poruszając problemy związane z dziejami Polski od początków jej dziejów. Uwaga koncentrowała się jednak na sprawach najnowszych, w tym dotyczących udziału Polski w II wojnie światowej,

a także kształtowaniu się władzy ludowej, poczynając od lipca 1944 r. Dyskusja dotyczyła również historii powszechnej. W rozważaniach i wypowiedziach nad tymi problemami brało udział szerokie grono uczestników: historycy, socjologowie oraz przedstawiciele innych dyscyplin naukowych. Należy dodać, że na Zjeździe licznie reprezentowane były środowiska nauczycieli, studentów, bibliotekarzy i pracowników muzeów.

Uwagę naszą pragniemy zwrócić na pracowników archiwów polskich. Byli wśród nich przedstawiciele (najliczniejsza grupa) archiwów państwowych, państwowych archiwów wyodrębnionych i archiwów zakładowych. Wzięli oni udział w obradach XVII sympozjum pt. "Źródłoznawstwo i edytorstwo źródeł historycznych", któremu przewodniczył prof. J. Szymański. Podczas obrad wygłoszono ogółem 7 referatów, wokół których potoczyła się następnie żywa dyskusja.

Wprowadzeniem do głównego nurtu rozważań była obszerniejsza wypowiedź prof. S. Kieniewicz na temat doświadczeń w zakresie wydawania źródeł historycznych. Informując o początkach swej pracy edytorskiej zwrócił uwagę na wartość przekazu archiwalnego, na sposób opracowania i przygotowania go do druku. Zdaniem referenta należy publikować wszystkie źródła dotyczące tematu, gdyż rozwiązania fragmentaryczne posiadają małą wartość poznawczą i naukową. W zakończeniu podkreślił szczególne znaczenie wydawnictw źródłowych w pracy historyka.

Prof. R. Kiersnowski mówił o wydawaniu źródeł przez Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk. Ta zasłużona placówka ma w swoim dorobku wiele edycji przygotowanych samodzielnie lub wspólnie z archiwistami. Publikacje te służą pomocą szerokieму środowisku historyków, w tym i nauczycielom. Zwrócił uwagę na poważne trudności, które rodzą się przy publikowaniu źródeł (metody, znajomość języka). Podkreślił jednak wartość i trwałe znaczenie każdego wydawnictwa obejmującego materiały archiwalne.

Dr B. Wyrozumska charakteryzowała dorobek wydawniczy uniwersytetów, wiążący się z procesem dydaktycznym. Mając na uwadze dobro sprawy należałoby, jak stwierdziła, czynić starania o przygotowanie i stosowanie jednolitej instrukcji wydawniczej.

Prof. M. Wojciechowski skoncentrował swoją uwagę na wydawnictwach źródłowych Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych. Ważna to i bardzo odpowiedzialna sfera działalności archiwów państwowych. Wysiłek archiwistów, podkreślił referent, przynosi korzyści wszystkim zainteresowanym przekazami historycznymi. Jednak działać skuteczniej można, jeżeli połączymy wysiłki wszystkich ośrodków naukowo-badawczych. Istnieje więc konieczność powołania centralnego organu rejestrującego i koordynującego wszelkie poczynania i prace związane z edycją źródeł historycznych.

Następnym referentem był doc. E. Potkowski, który omówił wyniki ankiety na temat wydawnictw źródłowych, przeprowadzonej przez Redakcję "Kwartalnika Historycznego". Przedstawiając w szerszym ujęciu wypowiedzi respondentów zwrócił uwagę na aktywne działania edytorskie niektórych archiwów. Ponadto wysunął szereg propozycji wydawniczych, w których wiodącą rolę powinni odgrywać archiwiści, posiadający wykształcenie historyczne.

Drugą część obrad XVII sympozjum zapoczątkował referat doc. S. Mielczarskiego pt. "Źródłoznawstwo w strukturze nauk historycznych". Treścią wystąpienia były rozważania teoretyczno-praktyczne. Mówił też o wartości i systematyce źródeł historycznych.

Prof. S. Nawrocki prezentował rozważania na temat możliwości unowocześnienia systemu informacji w archiwach. Ten ważny odcinek działalności - stwierdził - musi być obecnie w centrum naszej uwagi. Archiwa udostępniają zasób aktowy do badań naukowych i potrzeb gospodarki narodowej, służą potrzebom obywateli. Wartość poznawczą mają źródła, które początek swój biorą w archiwach zakładowych. Tam właśnie powinien powstawać aparat ewidencyjno-informacyjny, który już w formie ulepszonej w archiwach państwowych będzie oddany zainteresowanym materiałami historycznymi. Autor omówił szeroko osiągnięcia archiwów zagranicznych w zakresie tworzenia nowoczesnego systemu informacyjnego.

Z dużym zainteresowaniem zebrani wysłuchali też wystąpienia doc. B. Ryszewskiego pt. "Przegląd i systematyka pomocy

archiwalnych polskich i obcych publikowanych w ostatnim ćwierćwieczu". Wszelkiego rodzaju pomoce - podkreślił referent - mogą stworzyć właściwe możliwości i warunki dla działania zmierzającego do wyprowadzenia materiałów archiwalnych do obiegu naukowego. Spisy, inwentarze, przewodniki oraz inne pomoce służą szerokiej popularyzacji pracy archiwalnej. W tym zakresie pozostaje jeszcze wiele do zrobienia. Szczególnie chodzi o rozwijanie tego rodzaju działalności już w archiwach zakładowych. Jednak, jak na razie, nie rysują się takie możliwości - chociażby z uwagi na stan kadry i jej przygotowanie zawodowe. W zakończeniu referent mówił o zagranicznych osiągnięciach w tej dziedzinie, które powinny być wykorzystane przez archiwistów polskich.

Problemy poruszone w referatach wywołały żywą dyskusję. Uczestniczyli w niej przedstawiciele archiwów państwowych, muzeów i bibliotek. Wskazywano na potrzeby rozwijania publikacji źródłowych, które pozwolą upowszechnić bazę archiwalną, a równocześnie ją zabezpieczyć. Działalność ta może przynieść odpowiednie rezultaty, jeżeli wysiłki, dotychczas rozproszone, zostaną zcentralizowane. Mówiono o niedostatkach pracy w zakresie rozwoju aparatu naukowo-informacyjnego archiwów. Rysuje się pilna konieczność wydawania drukiem pomocy archiwalnych. Chodzi zarówno o przewodniki jak też różnego rodzaju informatory. Wszystkie przedsięwzięcia planowane uzależnione są jednak od bazy materiało-finansowej oraz poligraficznej placówek archiwalnych.

Powszechny Zjazd Historyków dostarczył bogatego materiału naukowo-poznawczego. Sekcje i sympozja stały się miejscem wartościowych rozważań. Archiwiści mieli również okazję, aby podjąć dyskusję nad tymi problemami, które obecnie znajdują się w centrum ich uwagi. Szczególne znaczenie nadano sprawom dotyczącym o rozwoju najnowszych form informacji naukowej w archiwach.

Bolesław Woszczyński
Warszawa

Kilka informacji o przebiegu obchodów
VI Tygodnia Archiwów Polskich

W 1984 r. obchodzono już po raz szósty Tydzień Archiwów Polskich. W odstępach pięcioletnich prezentowany jest szerzej niż zwykle, dorobek placówek, które gromadzą, opracowują i udostępniają najcenniejsze źródła historyczne. Uroczystości były związane równocześnie z II Międzynarodowym Tygodniem Archiwów, co wynikało z wcześniejszych ustaleń Międzynarodowej Rady Archiwów.

Działalność archiwów w okresie obchodów (16-21 października) podporządkowana została hasłu: "Archiwa w służbie społeczeństwa". Jako placówki o bogatym zasobie, utrzymują one zawsze ścisłe kontakty ze środowiskiem naukowym i kulturalno-oświatowym. Rozwijają prace związane z upowszechnianiem najcenniejszych przekazów wspomagających poznanie dziejów państwa i narodu. Działają wszechstronnie na rzecz gospodarki narodowej. Są zaangażowane w bieżące funkcjonowanie państwowych jednostek organizacyjnych. Tym potrzebom służą archiwa zakładowe, które w świetle "ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach" z 14 lipca 1983 r. - wchodzą do państwowej sieci archiwalnej. Utworzone w państwowych jednostkach organizacyjnych, w których powstają materiały archiwalne, zabiegają o prawidłowe gromadzenie, przechowywanie, ewidencjonowanie i odpowiednie zabezpieczenie zasobu. Ważną ich czynnością jest klasyfikowanie, kwalifikowanie i brakowanie tych materiałów oraz przekazywanie ich właściwemu archiwum państwowemu, sprawującemu nadzór nad narastającym zasobem archiwalnym. Podczas obchodów VI Tygodnia akcentowano dorobek archiwów. Szeroko popularyzowano ich działalność w regionie. Organizowano spotkania z nauczycielami i młodzieżą szkolną.

Wiele imprez, które odbyły się w czasie obchodów, miało charakter centralny. Tak więc wspomnieć należy o sesji zorganizowanej w Warszawie przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych, która miała charakter inauguracyjny Tydzień Archiwów. Uczestniczyło w niej liczne grono zasłużonych pracowników archiwów; wziął też udział przewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia Archiwistów Polskich. Wygłoszony wówczas referat dotyczył dziejów archiwów w 40-lecie Polski Ludowej. O działalności państwowej służby archiwalnej mówił w wystąpieniu telewizyjnym Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych; znalazły się w nim też akcenty dotyczące: nadzoru i kształtowania państwowego zasobu archiwalnego, a także rola archiwów zakładowych.

Ważnym wydarzeniem było otwarcie nowych pomieszczeń w Archiwum w Nysie (Oddział Archiwum Państwowego w Opolu). W uroczystości tej połączonej z omówieniem dziejów służby archiwalnej na Ziemiach Zachodnich, uczestniczyli przedstawiciele archiwów zakładowych Opolszczyzny. Do imprez o charakterze centralnym zaliczyć należy sesję naukową poświęconą kształceniu archiwistów, której organizatorem byli: Zakład Naukowy Archiwistyki Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W tym też czasie ogłoszono również wyniki konkursu na pracę magisterską, w którym uczestniczyli absolwenci uczelni prowadzących specjalizację archiwistyczną.

Istotne znaczenie miały wszystkie imprezy organizowane w ramach własnych możliwości archiwów państwowych. Szerzej o nich przebiegało również z udziałem Stowarzyszenia Archiwistów Polskich. Zarządy oddziałów SAP, na przykład w Łodzi, Poznaniu, Wrocławiu, Przemysłu i Katowicach, aktywnie włączyły się do obchodów.

W czasie spotkań z archiwistami zakładowymi (m.in. we Wrocławiu i Warszawie) omawiano formy i metody działania w świetle ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. Podnoszono problemy kształtowania narastającego zasobu archiwalnego. Wśród omawianych tematów były sprawy związane z szybko rosnącą produkcją dokumentacyjną przy wolnym tempie opracowywania

materiałów archiwalnych i przygotowania ich do udostępniania. Duże kłopoty - co podkreślono - sprawia konserwacja i restauracja dokumentów papierowych, jak i coraz szerszy strumień napływających do archiwów (również i zakładowych) nośników informatycznych. Nie pominięto w różnych rozważaniach spraw bardzo trudnych i kłopotliwych, dotyczących m.in. budownictwa archiwalnego.

Przedmiotem wielu zebrań organizowanych w czasie trwania Tygodnia były też sprawy udostępniania materiałów źródłowych, gromadzonych i zabezpieczanych w archiwach państwowych oraz zakładowych. Podejmowane były przedsięwzięcia szerokiej popularyzacji archiwów w społeczeństwie, kierowanej do bezpośrednich użytkowników - przedstawiceli życia naukowego, kulturalno-oświatowego i gospodarczego. Celem tego działania było dotarcie z różnego rodzaju informacjami archiwalnymi do potencjalnych użytkowników, co odnotowały między innymi archiwa państwowe w Katowicach, Kielcach, Poznaniu, Łodzi, Toruniu, Wrocławiu i Zielonej Górze. Dzięki tej inicjatywie archiwistom udało się już niejednokrotnie zaoszczędzić poważne sumy dla skarbu państwa, idące w miliardy złotych.

Inną formą popularyzacji, adresowanej do szerokich kręgów społeczeństwa, były wystawy i pokazy archiwalne. Organizowane samodzielnie lub przy współpracy pokrewnych instytucji (muzea, biblioteki) prezentowały zasób archiwalny. Uwzględniając doniosłą rocznicę 40-lecia Polski Ludowej archiwisci szeroko upowszechniali w ten sposób źródła obrazujące historię regionu, początki organizacji administracji po II wojnie światowej, rozwój życia kulturalno-oświatowego. Podkreślenia wymagają przedsięwzięcia środowiska warszawskiego: w Zamku Królewskim zorganizowano wystawę pt. "Podstawowe akty ustrojowe Państwa Polskiego". Inny charakter miała wystawa zatytułowana "Powstanie Warszawskie w fotografii Joachima". Archiwum Państwowe w Szczecinie umożliwiło zainteresowanym obejrzenie oryginalnych dokumentów. Dużej ekspozycji (około 300 eksponatów) nadano tytuł: "Skarby Archiwum Szczecińskiego". Archiwum Państwowe we Wrocławiu było organizatorem wystawy herbów i pieczęci miast Dolnego Śląska.

Jak dowodzi wstępny materiał sprawozdawczy, którym dysponuje Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, VI Tydzień Archiwów Polskich zaowocował wieloma przedsięwzięciami. Ogółem zorganizowano 194 wystawy, opublikowano 143 artykuły prasowe, przeprowadzono 66 audycji radiowych i 12 telewizyjnych. Wygłoszonych zostało 150 prelekcji i 67 odczytów, przeprowadzono ponadto 208 okolicznościowych pogadanek, przyjęto 223 wycieczki (głównie młodzieży szkolnej) oraz zorganizowano 17 sesji i konferencji naukowych.

Plan obchodów - jak wspomniano - obejmował również uroczystości związane z 40-leciem powstania Polski Ludowej. W tym czasie również widoczna była aktywność archiwistów; współdziałały zarządy oddziałów Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, w szeregach którego liczną grupę stanowią pracownicy archiwów zakładowych. W omawianych przykładowo imprezach brali udział także pracownicy państwowych archiwów wyodrębnionych oraz archiwów niepaństwowych. Wszyscy więc wspólnie rozwijali działalność związaną z popularyzacją wiedzy o materiałach archiwalnych, które są dobrem kultury narodowej; one to właśnie mówią o naszej przeszłości - dalekiej i tej najbliższej.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE
w Kielcach
Oddział w Pińczowie
ul. Batalionów Chłopskich 32
tel. 20-02

693

August Fenczak
Przemyśl

Z dziejów Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia
Archiwistów Polskich w Przemyślu (1965 - 1985)

W 1985 r. przypada dwudziesta rocznica powołania do życia Oddziału SAP w Przemyślu. Jubileusz ten, choć skromny, skłania do skreślenia szkicu historycznego, prezentującego główne kierunki działalności w tym okresie.

Przedstawiając dzieje Oddziału trzeba wspomnieć, że podstawę źródłową do ich opracowania stanowiły nie tylko jego akta wchodzące w skład zasobu Archiwum Państwowego w Przemyślu, informacje publikowane w biuletynie "Archiwista", ale także sprawozdania zamieszczane w kolejnych rocznikach wydawnictwa pt. "Sprawozdanie z posiedzeń naukowych oraz działalności Towarzystwa Przyjaciół Nauk i innych towarzystw naukowych i kulturalnych miasta Przemyśla" i artykuły publikowane w tygodniku "Życie Przemyskie".

O r g a n i z a c j a Oddziału. Datą powołania do życia Oddziału SAP w Przemyślu był 10 lipca 1965 r. Odrobiło się wtedy pierwsze Walne Zebranie członków, na którym dokonano wyboru władz Oddziału. Decyzja o jego utworzeniu uzależniona była od pozytywnych wyników werbunku członków SAP z terenu ówczesnego województwa rzeszowskiego, których Zarząd Główny przyjmował od września poprzedniego roku. Wywodził się oni głównie z pracowników archiwów państwowych.

Władze Oddziału SAP zwracały uwagę na pozyskiwanie nowych członków. W pierwszym okresie działalności akcja ta przebiegała pomyślnie, o czym mogą świadczyć dane statystyczne:

20 VII 1965 - 18 czł.	31 XII 1968 - 48 czł.
31 XII 1966 - 32 czł.	31 XII 1970 - 30 czł.

Wśród członków wielu było archiwistów zakładowych wymagających przygotowania do prac archiwalnych, liczna też była grupa osób z własnym dorobkiem naukowym, i to nie tylko w dziedzinie archiwistyki. Należeli do nich np.: doc.dr Kazimierz Arłamowski (Przemyśl), mgr Tadeusz Bieda (Rzeszów), dr Kazimierz Gottfried (Jarosław), Wanda Kaput (Przemyśl), mgr Maria Mendys (Jasło), mgr Andrzej Myćka (Przemyśl), mgr Tadeusz Sławski (Biecz), mgr Mieczysław Wieliczko (Jasło) i mgr Edward Zajac (Sanok).

Działalnością Oddziału kierował 5-osobowy Zarząd. Funkcje przewodniczących pełnili: doc.dr A. Arłamowski (1965-1968) i mgr W. Kaput (1968-1970). Do działaczy należeli m.in.: z Przemyśla - Jan Kitajgrodzki, mgr A. Myćka i Leszek Włodek, z Rzeszowa - Bolesław Szczygiel, z Jasła - mgr M. Mendys i z Ustrzyk Dolnych - Ludwika Banachowska.

Na początku 1966 r. utworzono Koło SAP w Rzeszowie, które w okresie największego rozwoju liczyło 14 członków. Było ono podporządkowane organizacyjnie Oddziałowi w Przemyślu. Funkcje jego przewodniczących sprawowali: Józef Siłka (1966-1968) i Marian Wiciak (1968-1970).

Funkcjonowanie przemyskiego Oddziału SAP było od początku ściśle związane z działalnością Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Rzeszowie z siedzibą w Przemyślu. Dlatego też przeniesienie go z Przemyśla do Rzeszowa, co nastąpiło w roku 1971, wywarło wpływ na dalsze losy Oddziału. Po niedługiej przerwie w pracy Stowarzyszenia na terenie ówczesnego województwa rzeszowskiego przeprowadzono reorganizację. W jej wyniku powstał Zarząd Oddziału mający siedzibę przy WAP w Rzeszowie. Prowadził on żywą działalność, ale nie zadbał niestety o powołanie do życia koła w Przemyślu. Wskutek tego kontakty członków z tego terenu z władzami Oddziału SAP w Rzeszowie uległy całkowitemu przerwaniu.

Nowe możliwości rozwoju Stowarzyszenia powstały po utworzeniu województwa przemyskiego i powołaniu dla jego obszaru oddzielnego Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Przemyślu. Z inicjatywą zorganizowania nowego Oddziału wystąpił Zarząd Główny SAP na początku 1977 r. Za datę utworzenia (o właściwie

reaktywowania) Oddziału Wojewódzkiego można uznać 12 października 1977 r., tj. dzień, w którym odbyło się Walne Zgromadzenie członków.

Władze Oddziału nie posiadały początkowo doświadczenia w pracy, co zadecydowało o niewielkich jej efektach. Później jednak nastąpiło ożywienie działalności. Świadczy o tym m.in. liczba członków:

12 X 1977	- 15 czł.	31 XII 1984	- 38 czł.
31 XII 1979	- 21 czł.	31 V 1985	- 39 czł.
31 XII 1981	- 51 czł.		

Na duże zmiany stanu liczbowego członków wpływał zwłaszcza ruch służbowy na stanowiskach archiwistów zakładowych. Przypadki odchodzenia z archiwów osób, które wcześniej wstąpiły do Stowarzyszenia były dla Oddziału niekorzystne, gdyż powodowały zmniejszenie się ilości członków.

Pracami Oddziału Wojewódzkiego SAP kierował Zarząd, którego przewodniczącymi kolejno byli: Aurelia Dziedziuk (1977-1980), August Fenczak (1980-1983) i Zdzisław Konieczny (od 1983 r.). Dr Z. Konieczny, dyrektor Archiwum Państwowego jest też - od roku 1980 - członkiem Zarządu Głównego Stowarzyszenia.

K i e r u n k i d z i a ł a n i a. Aktywność Oddziału SAP w Przemyślu była w ciągu jego dziejów zróżnicowana. Najbardziej żywą działalność przejawiał on w dwu okresach, a mianowicie w latach 1965-1968 oraz 1983-1985. Formy pracy w obu okresach różniły się przeważnie między sobą. Wynikało to z odmiennej interpretacji celów określonych przez statut Stowarzyszenia, a jeszcze bardziej uzależnione było od fazy rozwojowej Archiwum Państwowego w Przemyślu, przy którym funkcjonował Oddział SAP.

W pierwszym okresie Oddział prowadził szeroko zakrojoną działalność szkoleniową dla archiwistów zakładowych. Na przykład w roku 1967 szkoleniem objęto 175, a w następnym - 114 osób. W drugim okresie ten kierunek pracy nie wystąpił, ze względu na organizowanie kursów w ramach innych instytucji.

Początkowo Oddział przejawiał inicjatywy w zakresie podnoszenia kwalifikacji pracowników archiwów państwowych. Realizowano je przez zebrania, na których archiwisci referowali wyniki swoich prac służbowych nad opracowaniem zasobu. Przedsięwzięcia te jako należące do zasadniczych zadań SAP szybko zostały wyeliminowane z planów Oddziału SAP.

Kierunkiem działania występującym przez cały prawie czas istnienia Oddziału było upowszechnianie wiedzy z dziedziny archiwistyki, a także historii. Celowi temu miały służyć m.in. zorganizowane w latach 1966 i 1968 cykle odczytów z dziejów Przemyśla, połączonych z pokazem dokumentów staropolskich. W ramach tego kierunku przygotowano prelekcje także w latach 1983-1985. Dla członków Oddziału wygłaszano odczyty np.: "Ruch robotniczy w regionie przemyskim" (dr Z. Konieczny), "Problemy archiwów zakładowych" (mgr A. Fenczak) i "Działalność archiwów samorządowych w Holandii" (dr T. Bieda). W 1984 r. zorganizowano spotkanie z badaczami dziejów regionu, podczas którego członkowie Oddziału przedstawili tematy dotyczące zasad udostępniania zasobu archiwalnego oraz zbiorów bibliotecznych Archiwum Państwowego, warsztatu pracy badacza historii regionu, a także pomocy archiwalnych. Wygłaszano też, dla młodzieży liceów ogólnokształcących województwa przemyskiego odczyty na temat archiwów w sferze nauki i społeczeństwa w Polsce Ludowej.

Oddział SAP prowadził także prace naukowe. Największym osiągnięciem było zorganizowanie w 1968 r. w Rzeszowie sesji naukowej. Była ona poświęcona zagadnieniom celowości istnienia archiwów i możliwościom wykorzystania ich zasobu w historycznych badaniach regionalnych. Problematykę tę omówiono w czterech referatach, które wygłosili: doc. dr K. Arłamowski, mgr T. Bieda, dr F. Słonki i mgr N. Wieliczko. W 1983 r. zorganizowano publiczne posiedzenie naukowe, na które mgr A. Fenczak przygotował referat pt. "Leopold Hauzer i Monografia miasta Przemyśla" w stulecie jej wydania.

O d z i a ł a l n o ś c i w y d a w n i c z e j
Oddziału myślano już w roku 1968. Postulowano wtedy potrzebę przydzielenia przez terenowe organy administracji państwowej

środków finansowych, które pozwoliłyby na zrealizowanie planów wydawniczych. Konkretnie kroki w tym kierunku zostały podjęte dopiero w roku 1983. Zaplanowano edycję źródeł w tomach pt.: "Dyplomy pergaminowe miasta Przemyśla", "Wybór źródeł do dziejów miasta Przemyśla" i "Ziemie województwa przemyskiego w 40-lecie PRL". Po powołaniu Komitetu Redakcyjnego i podpisanie umów w sprawie sfinansowania kosztów wydawniczych przez Urząd Miejski i Urząd Wojewódzki w Przemyślu przystąpiono do przygotowania powyższych pozycji do druku.

Przez cały czas swojej działalności, Oddział SAP współpracował z innymi towarzystwami i instytucjami. Był do tego niejako zmuszony, gdyż nie dysponował własnymi środkami finansowymi. W pierwszym okresie, dobrze układała się współpraca z Oddziałem Polskiego Towarzystwa Historycznego w Przemyślu i miejscowym Towarzystwem Przyjaciół Nauk. Aktualnie inicjatywa nawiązania współpracy ze stowarzyszeniami naukowymi i kulturalnymi, z którą wystąpił Oddział Wojewódzki SAP, nie została przez nie podjęta. Jedyłą instytucją niezawodną w tym względzie jest ciągle Archiwum Państwowe. Ze wcześniejszym okresie można było sądzić, że Oddział SAP ograniczał do minimum działalność własną, aby wspomagać Archiwum w propagowaniu jego celów wśród społeczeństwa, a z drugiej strony jakby wyręczać je w realizacji niektórych zadań. Obecnie wszystko wskazuje na to, że dalsze współdziałanie pójdzie w kierunku wzajemnej pomocy przy wprowadzaniu w życie zamierzeń każdej z tych placówek.

Józef Jakubowski

Przygotowania do I-go Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich

Potrzeba zwołania powszechnego zjazdu archiwistów polskich podnoszona była w środowisku archiwalnym od wielu lat. Propozycję zwołania zjazdu podniósł także ostatni Zjazd Delegatów SAP obradujący w maju 1984 r. Zjazd faktycznie zobowiązał Zarząd Główny Stowarzyszenia do podjęcia w tym celu odpowiednich działań.

Realizując zalecenia zjazdu oraz odpowiadając na inicjatywę zarządu SAP w Przemyślu, plenarne posiedzenie SAP podjęło 12 XII 1984 r. uchwałę o zwołaniu do Przemyśla w dniach 27-29 sierpnia 1986 r. Pierwszego Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich.

Głównym celem zjazdu będzie integracja środowiska archiwistów polskich, zainteresowanie władz i społeczeństwa zawodem archiwisty, jego warunkami pracy, głównie zaś rolą, jaką zawód ten odgrywa w służbie społeczeństwa i państwa. Zjazd będzie miał także na celu zbliżenie środowisk archiwalnych do przedstawicieli nauki, podkreślenie naukowych funkcji archiwów. Będzie również okazją do przedstawienia osiągnięć i potrzeb archiwistyki w Polsce Ludowej.

Dla zorganizowania zjazdu plenum ZG powołało komitet organizacyjny, na czele którego stanął przewodniczący ZG SAP doc.dr M.Motas. Wychodząc z założenia, że odbycie zjazdu jest możliwe jedynie we współdziałaniu z czynnikami politycznymi i administracyjnymi państwa, przedstawiciele komitetu złożyli wizytę kierownikowi Wydz. Nauki i Oświaty KC PZPR prof. dr Bronisławowi Ratusiowi oraz I sekretarzowi KW PZPR w Przemyślu Zenonowi Czechowi zyskując poparcie dla idei zwołania zjazdu.

du i przyrzeczenie daleko idącej pomocy w jego organizacji. Propozycja zwołania zjazdu została zyczliwie przyjęta przez władze archiwalne, czemu dał wyraz Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych prof. dr M. Wojciechowski podczas spotkania z przewodniczącym ZG SAP, które odbyło się 12 III 1985 r. Jednocześnie Zarząd Główny SAP za pośrednictwem Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych wystąpił do Ministra Szkolnictwa Wyższego i Nauki o dotację finansową na cele zjazdu.

Przygotowania do zjazdu omawiano na plenarnych posiedzeniach ZG SAP, które odbyły się 12 XII 1984 r. i 13 VI 1985 r. oraz podczas wszystkich posiedzeń Prezydium ZG. Ustalone zostały podstawowe problemy merytoryczne, którymi zajmie się zjazd. Przewiduje się trzy referaty plenarne: "Stan i perspektywy rozwoju archiwów polskich" - prof. M. Wojciechowski; "Organizacje zawodowe archiwistów w Polsce i zagranicą" - prof. Z. Kolankowski oraz "Stan i perspektywy badań nad dziejami archiwów w Polsce" - prof. A. Tomczak. Zjazd obradować będzie w czterech sekcjach specjalistycznych o następującej tematyce: problemy zawodu archiwisty - przewodniczyć będzie prof. A. Tomczak; rola archiwistów i archiwów w nauce i społeczeństwie - pod przewodnictwem dr J. Pabisz; stan i perspektywy rozwoju informacji o materiałach archiwalnych - pod przewodnictwem prof. S. Nawrockiego i problemy powstawania, obiegu i zabezpieczania dokumentacji w instytucjach i zakładach pracy. Obradom tej sekcji przewodniczyć będzie doc. dr I. Radke. ZG SAP zabiegać będzie, aby materiały zjazdu zostały opublikowane.

ZG SAP przewiduje udział w zjeździe około 800 osób.

Znaczne przygotowania do zjazdu poczynił Zarząd Oddziału w Przemyślu z jego przewodniczącym dr Z. Konięcznym. Wziął on na siebie ogrom prac organizacyjnych.

W zjeździe będą mogli wziąć udział wszyscy archiwiści, niezależnie od miejsca pracy i przynależności do SAP. Organizatorzy liczą, że w Pierwszym Powszechnym Zjeździe Archiwistów weźmie udział liczne grono pracowników archiwów wszystkich typów i stanie się on ważnym wydarzeniem nie tylko w życiu SAP ale całej archiwistyki polskiej.

Maria Tarnowska
Olsztyn

Wspomnienie o Jadwidze Truszkowskiej (1939-1985)

W dniu 14 maja 1985 r. po ciężkiej chorobie zmarła w Olsztynie w wieku 45 lat nieodżałowana koleżanka, kustosz archiwalny i wzorowy kierownik Oddziału Archiwum Państwowego w Szczytnie.

Urodziła się 15 października 1939 r. w miejscowości Stawiski, powiat Kolno, w rodzinie chłopskiej. Po ukończeniu szkoły podstawowej uczęszczała do Liceum Pedagogicznego w Łomży. Po zdaniu matury rozpoczęła pracę jako nauczycielka w powiecie grajewskim, kontynuując jednocześnie naukę w zaocznym Studium Nauczycielskim (kierunek filologii polskiej). Marzeniem Jej była jednak filologia klasyczna. W 1963 r. przerwała pracę w zawodzie nauczycielskim i rozpoczęła studia. W październiku 1968 r. złożyła egzamin z wynikiem bardzo dobrym i otrzymała dyplom magistra filologii klasycznej. Bezpośrednio po studiach podjęła pracę w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Olsztynie, a rok później objęła stanowisko kierownika Powiatowego Archiwum Państwowego w Szczytnie. Z dużym zaangażowaniem przystąpiła do starań o polepszenie warunków lokalowych oraz należytego zorganizowania pracy archiwalnej. Uporządkowała sprawy ewidencyjne i biblioteczne. Wiele starań włożyła w kształtowanie narastającego zasobu archiwalnego. Przeprowadziła ok. 500 wizytacji i lustracji archiwów zakładowych udzielając z właściwą sobie życzliwością rad i wskazówek w zakresie przechowywania, zabezpieczania i porządkowania dokumentacji aktowej. Przejęła do Archiwum akta administracji z lat 1945-1975 oraz prawie w całości je opracowała. Dzięki temu badacze historii najnowszej uzyskali dostęp do ze-

społów starostw powiatowych, powiatowych rad narodowych, wydziałów powiatowych, urzędów niezespólonych, zarządów gminnych i gminnych rad narodowych, gromadzkich rad narodowych oraz prezydentów powiatowych rad narodowych z terenu byłych powiatów: szczecińskiego, pilskiego, nidzickiego i działdowskiego. Opracowane materiały udostępniła 97 pracownikom naukowym.

Systematycznie pracowała nad pogłębieniem wiedzy archiwalnej. W latach 1973/74 ukończyła Studium Podyplomowe Archiwistyki na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz kurs paleografii łacińskiej i staropolskiej. Czynnie uczestniczyła w przeprowadzaniu kwerend zarówno dla władz i osób prywatnych, jak i kwerend tematycznych, m.in. w zakresie rejestracji materiałów archiwalnych, obrazujących rozmiar zniszczeń wojennych oraz osadnictwa w powiecie szczecińskim. Ponadto przygotowała notatki do wydawnictwa informacyjnego o materiałach źródłowych do dziejów Ziemi Odzyskanych oraz do Informatora pt. "Zasób Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie". Wielokrotnie przygotowywała referaty na posiedzenia naukowe poświęcone zagadnieniom zasobu aktowego i przemian kancelaryjno-ustrojowych starostw powiatowych.

Angażowała się w sprawy społeczno-polityczne. Była członkiem FZPR, SAP-u i Towarzystwa Miłośników Ziemi Szczecińskiej. W ramach prac tego Towarzystwa opracowała wykaz imienny władz Szczytna za lata 1945-1975. Przeprowadziła kwerendę archiwalną i udzieliła daleko idącej pomocy w zorganizowaniu zjazdu osadników z powiatu szczecińskiego. Wielokrotnie organizowała spotkania z młodzieżą harcerską, przebywającą podczas wakacji na ziemi mazurskiej, w celu zapoznania jej z historią tego regionu.

Jako osoba niezwykle solidna, rzetelna, pracowita wniosła ogromny wkład w sprawne funkcjonowanie kierowanego przez siebie Archiwum.

Odpowiedzialność i zaangażowanie we wszystkich podejmowanych pracach stanowiły główne cechy Jej osobowości. Była ogromnie życzliwa wobec otoczenia, sprawiedliwa zarówno w ocenie współpracowników jak i podwładnych, serdeczna i koleżeńska. Nigdy nie zabrała o własne sprawy, zawsze była gotowa pomóc innym.

Szlachetne cechy Jej charakteru sprawiły, że cieszyła się powszechnym szacunkiem i sympatią. W uznaniu zasług odznaczona została Brązowym Krzyżem Zasługi, odznaką Zasłużony dla Warmii i Mazur, Zasłużony Działacz Kultury oraz Za Zasługi dla Archiwistyki.

Śmierć Jej stała się bolesną stratą dla koleżanek i kolegów, również spowodowała niepowetowaną lukę w państwowej służbie archiwalnej.

„Libra” Zycardów Zam. 4 3 0 nakład 300.